

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 38.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ówioroczni i miesięczni za dopłatą pierwszej 75 cent., drugiego 30 cent. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 84.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym odręcznym dyplomem adwokata nadwornego i obrońcę w sprawach karnych dr. Edwarda Kopp, w Wiedniu, jako kawalera orderu żelaznej korony trzeciej klasy, wynieść najmiłościwiej, stosownie do statutów orderu, do stanu szlacheckiego.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 11 sierpnia b. r. adyunktowi dyrekcji urzędów pomocniczych przy sądzie krajowym we Lwowie, Sabinowi Śliwińskiemu, z powodu przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, nadać najmiłościwiej złoty krzyż zasługi z koroną.

Prezydium c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianowało kancelistami c. k. sądów obwodowych: Jana Pełczyńskiego, kancelistę c. k. sądu powiatowego w Sołotwinie dla Przemysła, a Grzegorza Dzundzę, kancelistę dla prowadzenia ksiąg gruntowych c. k. sądu powiatowego w Rudkach dla Sambora.

Lwowski c. k. wyższy sąd krajowy przeniósł na własną prośbę w dotychczasowym charakterze służbowym kancelistę c. k. sądu powiatowego w Brzozowie, Augustyna Wojciecha Aurzetzkiego do sądu powiatowego w Sądowej Wiszni, tudzież kancelistów c. k. sądów powiatowych dla prowadzenia ksiąg gruntowych: Michała Cwienarskiego w Glinianach do Przemysła; Wiktora Pauchowskiego w Winnikach do Kałusza; Grzegorza Szyjkę

w Dolinie do Delatyna i zamianował kancelistami c. k. sądów powiatowych: Leizera Dittersdorfa, rachunkowego podoficera 80 p. p. dla Bełza; Grzegorza Laszkiewicza rachunkowego podoficera 80 p. p. dla Sołotwiny; Józefa Wendla rachunkowego podoficera 56 batalionu obrony krajowej dla Wiśniowczyka; Antoniego Dworzaka rachunkowego podoficera 65 batalionu obrony krajowej dla Kut; Antoniego Władysława dw. im. Boruckiego rachunkowego podoficera 58 puł. piech. dla Brzozowa; Antoniego Praczyńskiego rachunkowego podoficera 45 p. p. dla Birezy i systemizowanego dyetaryusza tabuli krajowej i miejskiej we Lwowie, Maryana Koczerskiego dla Żółkwi, tudzież zamianował kancelistami c. k. sądów powiatowych dla prowadzenia ksiąg gruntowych: Feliksa Zerebeckiego, kancelistę c. k. sądu powiatowego w Wiśniowczyku dla Sieniawy; Józefa Czarnobilskiego kancelistę c. k. sądu powiatowego w Bełzie dla Łąki; Jana Rozborskiego kancelistę c. k. sądu powiatowego w Sądowej Wiszni dla Sądowej Wiszni i systemizowanych dyetaryuszów tabuli krajowej i miejskiej we Lwowie: Stanisława Górniesiewicza dla Rudek; Kazimierza Jana Schwarza dla Winnik; Bronisława Depę dla Glinian; Macieja Brzyskiego dla Birezy i Juliana Wujcika dla Doliny.

Dnia 13go lipca 1888 roku wydany i rozestrany został z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu XXXVII zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 111. Reskrypt Ministerstwa skarbu z dnia 9 lipca 1888 r. o wykonaniu ustawy z dnia 20 czerwca 1888 r. w sprawie opodatkowania cukru.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 17 sierpnia.

Wiadomość o dwudniowym pobycie w Friedrichsruhe znanego przewodcy narodowo-liberalnego stronnictwa w Niemczech, p. Bennigsen, zaintrygowała niesłychanie całą prasę niemiecką, i wywołała szereg domysłów i komentarzy, z których najwięcej prawdopodobieństwa zdaje się mieć przypuszczenie, iż p. Bennigsen został zaproszony do letniej rezydencji kanclerskiej głównie dla uregulowania, ze względu na zbliżające się wybory sejmowe, tak naprężonej sytuacji wewnętrznej frakcyj środkowych, które dotychczas stanowiły jedyne oparcie rządu w ciałach parlamentarnych. Przewódca narodowo-liberalnych, zrażony niepowodzeniami, jakich doznało w czasach ostatnich jego stronnictwo, wycofał się przed dwoma lub trzema laty z życia publicznego, i dopiero niedawno, i to wyłącznie na życzenie ks. Bismarcka, przyjął nanowo mandat do parlamentu, trzymając się jednak tutaj na uboczu i nie biorąc prawie żadnego udziału w obradach. Natomiast nie przyjął mandatu do sejmu; a tą samą drogą poszedł także pan Miquel, jeden z najwybitniejszych reprezentantów obozu, którego przewodcą jest dr. Bennigsen. Ztąd też pochodziło, iż stronnictwo narodowo-liberalne, nieposiadające po za tymi dwoma mężami zbyt wielu mowców, nie potrafiło, pomimo liczebnej siły, zająć w sejmie pruskim wybitniejszego stanowiska, ani oddawać rządowi takich

usług, na jakie miał prawo liczyć ze względu na okazywaną temu stronnictwu protekcję.

Dzienniki są zdania, iż wizyta p. Bennigsen w Friedrichsruhe może być uważaną za symptomat, iż ks. kanclerz nie myśli się pozbywać usług narodo-liberalnych, ani poświęcać ich dla tego, że w czasach ostatnich zaszyły między nimi a konserwatywnymi pewne zatargi, które przybrały nawet na chwilę takie rozmiary, że poczytywano dalsze istnienie dotychczasowego kartelu za wprost niemożliwe.

W każdym jednak razie konferencya ta może być uważaną jako rodzaj ustępstwa na rzecz narodo-liberalnego stronnictwa, a zarazem jako dowód mylności tych zapatrywań, które poczytywały kartel za rozbitą a przynajmniej w ten sposób zagrożony, że mogą ztąd wynikać przy wyborach nader niemiłe dla rządu następstwa. Po zjeździe obu mężów stanu w Friedrichsruhe więcej niżeli kiedykolwiek ma podstawę przypuszczenie, że ks. Bismarck zamierza i nadal także w sprawach wewnętrznej polityki opierać się na kartelu i że ztąd otoczy wśród walki wyborczej jednakową opieką konserwatywnych i narodo-liberalnych.

KORESPONDENCYE

Praga czeska 14 sierpnia.

(Wybór w Młodym Bolesławiu. — Strossmayer a Czesi.)

Cała uwaga politycznych kół czeskich skupia się w tej chwili około wyboru posła do Rady państwa w gminach wiejskich okręgu młodo-bolesławskiego. Staroczesi

VETO!

POWIEŚĆ

Adama Krechowickiego.

Część druga.

XII.

(Ciąg dalszy.)

Po chwili Siciński mówił dalej: — Wszakże słowa moje nie pozostały tym razem bez skutku. Od tej pory, razy kilka słyszałem gwałtowne między małżonkami rozmowy... — Słyszałeś was? — podchwycił starosta — a jakimże sposobem?... Siciński poczerwieniał jak burak. Nieostrożne słówko wymknęło mu się mimowoli i należało je teraz wyjaśnić. — Ano — rzekł widocznie zmieszany — pałac ten ma dziwne w niektórych komnatach odgłosy i echa... Czasem słowo wymówione na dole, odbija się wyraźnie na górze... Był też krążganek jeden po nad komnatą sypialną... Radziejowski słuchał z natężoną uwagą, ale w tem miejscu przerwał nagle: — Powiedz mi, mości Siciński, — ludzie gadają, jako wspólna komnata sypialna jest jeno dla oka ludzkiego — w istocie zaś, wspólności nie było i niema... Siciński się zaśmiał. — Puste gadania!... — odparł — a kto to wiedzieć może?... — On wie, ale kłamie... — pomyślał Radziejowski — i dorzucił głośno ze śmiechem:

— Mniemałem, iż skoro w tym pałacu echa gadają...

— Już zamilkły — spieszenie przerwał Siciński — krążganek ów zamurowany został dawno, a ja wówczas jeno przypadkiem przechodząc w nocy, słyszałem...

— I cóż słyszałeś? — z ciekawością zagadnął starosta.

— Słyszałem, jako pani Kazanowska srogie czyniła mężowi wyrzuty, iż o swoje stanowisko u dworu nie dba a innym ubiegać się daje...

— A on co mówił?

— Tłómaczył się zrazu i perswadował a potem przyrzekł wszystko i jeszcze przeproszał...

— Już z tej rozmowy, którą dosłyszałeś — wtrącił znów starosta — mógłś wacpan dorozumieć się, jaki jest i jaki był przedtem stosunek małżonków...

— Wyrazów dobrze słyszeć nie mogłem — odparł wymijająco Siciński — to jeno wykombinowałem zdołałem, jako z jednej strony były wyrzuty, z drugiej przeproszenia i obietnice. Jakoż zaraz nazajutrz pan Kazanowski rozpoczął działanie...

— Pomnę dobrze ten moment — przerwał Radziejowski — a teraz mi się już wszystko wyjaśnia. Było to niezawodnie podówczas, gdy Zamoyski kanclerz koronny zmarł; pieczęć wielką otrzymał po nim podkanclerzy Gembicki, a do podkanclerstwa jedynym kandydatem, żarliwie przez królowę popieranym, zdawał się Ossoliński, gdy nagle pan Kazanowski z pretensją do mniejszej pieczęci wystąpił. U dworu nadziwować się podówczas nie można, że czełek, który od spraw publicznych zawždy dotąd stro-

nił, z taką zaciętością ubiega się o podkanclerstwo, które już nie jeno godnością ale i urzędem jest, zmuszającym do działania... A teraz już wszystko rozumiem — działo się to za interwencją pani Kazanowskiej...

— Odtąd nie było tu ani dnia, ani nocy spokoju, — mówił dalej Siciński — Król pragnął szczerze uczynić zadość woli ulubieńca, przyjeżdżał tu sam, a widząc jako ze strony królowej nacisk jest wielki, nieledwie w płaczem pana Kazanowskiego prosił, aby od pretensyi odstąpił...

— Ale on nie chciał... — wtrącił starosta.

— Nie mógł odstąpić! — zawołał Siciński. — Jeżeli nacisk ze strony królowej i Ossolińskiego na Króla był wielki, to tu stokroć większy. Po nocach i dniach całych, jęki i prośby i groźby...

— A to wam wszystko ów gadatliwy krążganek powiedział! — zaśmiał się starosta.

— Mniejsza już o to! z pewną niechęcią w głosie odparł Siciński, zły iż nieostrożnym słówkiem tajemnicę owego krążganek zdradził — mniejsza już o to! powtórzył — dość, że pan Kazanowski do końca się upierał i jako wiecie, sprawę przegrał...

— To dopiero sądny dzień musiał być tutaj — wtrącił Radziejowski. Siciński ręką machnął.

— Długo by to rozpowiadać przyszło. Jednym słowem zmieniło się tu nagle wszystko. Pan Kazanowski zaprzysiągł Ossolińskiemu zemstę, i czekał jeno okazji; mnie zaś kazano pilnie śledzić co się na dworze Królowej dzieje, kogo lubi, a do kogo niechęć uczuwa...

— Wtedy to zapewne, przerwał pan starosta ze śmiechem, zacząłeś wacpan cholewki smażyć do jednej z ulubionych panien dworskich królowej, panny Eckerin...

Siciński także się zaśmiał. — Niemkini owa myślała, że to na prawdę jest i omaal, że mię nie zmusiła, abym się z nią ożenił... Owo wszakże gruchanie naprowadziło mię na ślad różnych ciekawych rzeczy...

— Wszyscy wówczas mówili — przerwał Radziejowski — jako bardzo sztucznie wacpan poczynasz sobie w tej sprawie i że to w skutek owego z panną Eckerin gruchania, wynikła sprawa Denhoffa, która omaal nie stała się powodem rozłączenia królewskich małżonków i wyjazdu Królowej... Już to wacpan w służbie dworskiej wywiczonym się okazałeś jak mało...

Pochlebstwo to przyjemnie snać połechtało dumę Sicińskiego, który nie tażąc żadnych już szczegółów, opowiadać począł, jako on zawiąawszy stosunki miłostne z ową panną dworską, przez nią rozmaite tajemne sprawy wybaadał, a spenetrowawszy, jako Królowa znosić nie może wojewody sieradzkiego Denhoffa, i jako Ossoliński jest z nim w otwartej nieprzyjaźni, podsunął Kazanowskiemu myśl, aby wypróbował influencyi swojej i na opróżnioną po śmierci wojewody łęczyckiego Przyrębskiego godność marszałka na dworze Królowej, owego Denhoffa promował. Byłaby to dotkliwa zemsta za pochwycone podkanclerstwo a zarazem upokorzenie wielkie.

— Ale jakoż się to stało — ozwał się znów Radziejowski — że pan Kazanowski, chociaż ciężko wówczas chory, co i na obliczu jego wyraźnie się malo-

wystąpili tam z kandydaturą rolnika, pana Konsa, który już w dawniejszych latach był posłem na sejm krajowy; natomiast Młodoczesi zalecają także rolnika, Jandę. *Narodni Listy* z tego powodu wystąpiły nawet z teorią, że lud czeski żąda, aby poseł należał zawsze do tej warstwy, od której otrzymuje mandat poselski. Na mocy tej zasady, włościanie powinni więc wybierać zawsze włościan na posłów i t. d. W danym razie argument ten nie bardzo się przysłuży Młodoczechom, ponieważ także staroczeski kandydat jest rolnikiem. Dobrze jednak przypomnieć sobie, że w roku zeszłym *Narodni Listy* jeszcze nie wiedziały nic o swej teorii, gdyż wtedy włościanom okręgu piseckiego zalecały wybór hrabiego Łazńskiego, ex-medyaanta niemieckiego! Wybór w Młodym Bolesławiu będzie próbą wpływu dr. Mattusza. Na niego to głównie napadają Młodoczesi, uważając go jako najenergiczniejszego reprezentanta zgody posłów czeskich z Rządem. Że zaś dr. Mattusz jest burmistrzem w Młodym Bolesławiu, przeto wybór posła w gminach wiejskich tegoż okręgu obchodzi go bardzo blisko, i wynik tego wyboru wykaże, czy się Młodoczechom udało podkopać wpływ dr. Mattusza, nawet w jego własnym okręgu? Dr. Mattusz z odwagą podjął walkę i energicznie popiera wybór kandydata staroczeskiego. Dotąd jednak niepodobna przewidzieć, która strona zwycięży. Gdyby mandat ten dostał się Młodoczechom, wprawdzie liczebnie nie zwyciężyłoby to wiele, frakcja młodoczeska oddałaby 8 mandatów zamiast 7, a to nie wystarcza, aby w Radzie państwa rozwinąć jaką akcję na wielką skalę. Ale zwycięstwo młodoczeskiego kandydata byłoby fatalną moralną porażką Staroczechów, bo secesyoniści twierdziliby tem dobitniej, że ludność stoi po ich stronie i że posłowie staroczescy powinni być złożyli mandat swoje, aby pozwolić wyborcom dać wyraz zmienionym przekonaniom politycznym.

Ruch panslawistyczny tego lata mniej głośno objawił się w Czechach, aniżeli w dawniejszych. Może nawet nie byłby się znaczący wcale, gdyby go nie był ożywił biskup Strossmayer swą znaną depeszą do Kijowa. Biskup Strossmayer od dawna cieszy się wielką popularnością w Czechach i Starzy z Młodymi spółzawodniczą w oddawaniu mu hołdów. Ubolewać należy, że maż na takim stanowisku, biskup katolicki, co chwila popiera ruch panslawistyczny i tendencje antiaustryackie. Jakże wtedy dziwić się, że czynią to samo *Narodni Listy*? Kult Strossmayera w Czechach jest w znacznej części sposobem opozycji przeciwko Rządowi wiedeńskiemu, który naturalnie nagania zachowanie się biskupa dla kowarskiego, tudzież przeciwko Madjarom, którzy teraz znowu jak przed 10 laty, są istną *bête noire* dla Czechów. Dość, że owa fatalna depesza biskupa diakowskiego, która przyjaciele jego wiedzieli np. w *Vaterlandzie* w najdziwniejszym sposób usiłują uniewinnić i wytłumaczyć, znacznie poparła agitację Młodoczechów, którzy ostro zaczęli Staroczechów za to, że ci nie obeszali uroczyście kijowskiej. Kiedy ją mógł za-

szczęcić biskup katolicki depeszą gratulacyjną, dla czego dr. Rieger nie uczynił tego samego? Na takie argumenta Staroczesi zwyciężco mogliby odpowiedzieć tylko wtedy, gdyby otwarcie zganili ową depeszę Strossmayera, ale do tego nie mają chęci, i ztąd cała afera ta jest wodą na młyn młodoczeskiej agitacji. W taki to sposób biskup Strossmayer, który w Chorwacji nie posiada żadnego wpływu, oddziaływała rozkładem na stosunki w Austrii; nie dziw, że cała prawie prasa wiedeńska wyraża z tego powodu swoje oburzenie. Rzeczywiście bowiem i w Czechach i w prowincjach słoweńskich ruch panslawistyczny straciłby dużo terenu, gdyby nie był raz po raz popierany demonstracjami biskupa Strossmayera.

„Obecne położenie.“

Pod powyższym tytułem zamieszcza berlińska *Kreuz Ztg.* na wybitnym miejscu artykuł, który zwrócił na siebie powszechną uwagę głównie z tego powodu, iż wypowiada odmienne od zapisywanych w prasie polityczne i ku tem większemu uwadnieniu osobnie drukowany czeionkami, zdaje się pochodzą z inspirowanego źródła. Artykuł pomieniony powiada na wstępie, że przedewszystkiem należy położyć nacisk na to, iż podróż cesarza Wilhelma na dwór rosyjski miała czysto osobisty charakter, a sprawy polityczne, zaprzatające obecnie Europę, mogły przytem być uwzględnione dopiero w drugim rzędzie. Naiwnością byłoby naturalnie chcieć twierdzić, że podróż cesarza nie wywarła żadnego wpływu na bieg rzeczy w Europie, bo był to akt zbyt doniosłej wagi, aby nie miał być uznanym jak należy w dziejach. Cesarz Wilhelm II objął tron po ojca w duchu pokoju, a podróż jego miała świadczyć, że zamiarem jego jest być obrońcą pokoju. Cesarz Wilhelm opuścił też ojczyznę w celu podania ręki władcom północy jako przyjaciel i księżę pokoju. Wystąpienie takie nie podobało się naturalnie zagranicy, a zwłaszcza nieprzyjaciele Niemiec starali się całej tej podróży przypisywać czysto egoistyczne, tylko na korzyść Prus i Niemiec obliczone zamiary. Na takie insynuacje dziennik ten nie chce odpowiadać, ale z powodu różnych pogłosek, które się pojawiły w prasie, uważa za potrzebne na podstawie pewnych informacji oświadczyć co następuje:

„Przesadzone nadzieje pokoju, które wiązano z pewnej strony z ostatnimi zajęciami, są tak samo wątpliwymi, jak twierdzenie, że podróż cesarza Wilhelma na dwór petersburski nie wywarła żadnego wpływu na utrzymanie pokoju przez czas dłuższy. Twierdzone, że Rosya nigdy nie wyrzeczy się swego pochodku ku Carogrodowi. Zdaje nam się przecież, że rosyjska polityka i w tym kierunku namyśli się nieco. Wiemy o tem dobrze, że w obec parcia panslawizmu utrzymanie trwałego pokoju jest niemożliwem, ale i o tem wiemy, że właśnie obecnie decydujące sfery stawiają tamę zapędowi panslawistycznemu. Czy usiłowania te uwień-

zione będą pomyslnym skutkiem, to znowu inne pytanie i dla tego możemy mieć słuszną nadzieję, że ci, którzy nie ufają zbyt pokojowi. „Faktem jest przecież to — tak brzmi dosłownie końcowy ustęp artykułu *Kreuz Ztg.* — że Niemcy i ich cesarz dołożyli wszelkiego starania ku odwróceniu katastrof, które będą może nieuniknione, a których następstwa spotkają tylko tych, z których winy całkowicie lub po części wynikną. Co bądź spotka Europę, tyle pewna, że w jej sercu stoi liga pokoju, która za najświętszy wzięła sobie obowiązek utrzymać dobrodziejstwo pokoju czy to na drodze dyplomatycznej, czy siłą oręża. W takim razie przecież niechaj się nie skarżą te państwa, które zapoznając poważne zadanie, jakiemu poświęciła się polityka niemiecka, odrzuciły podaną dłoń do związku, lub odrzucić ją musiały, ponieważ ich rządy nie były dość silnymi do zajęcia stanowczego stanowiska — niechaj się nie skarżą, jeżeli się je pozostawi same w walce bez żadnych widoków. Już kilkakrotnie zwracaliśmy uwagę na to, że właśnie Anglia mogłaby w bogatych Indiach spowodować Rosyję do wojskowych operacji. Gdyby to nastąpiło, to liga europejska zachowałaby się zupełnie obojętnie w obec takich zapędów Rosyji. W Brytania nie miałaby także żadnego powodu do żalu, skoro samowolnie pozbawiła się przychylności, jaką jej ofiarowano.“

Z Berlina.

(Goście koronowani. — Ustąpienie hr. Moltkego. — Replika dr. Mackenziego. — Projekt podróży cesarzowej Fryderykowej. — Stosunki niemiecko-francuskie. — Podróż prezesa regencyi poznańskiej).

Po raz pierwszy od czasu wstąpienia na tron odbył cesarz Wilhelm d. 13 b. m. pod Poczdamiem, z okazji przyjazdu króla portugalskiego, wielką rewję wojskową. Na świetne to widowisko przybyli licznie książęta domu królewskiego, wszyscy generałowie z Berlina i Poczdamiu oraz pełnomocnicy i *attachés* wojskowi obcych mocarstw. Król Ludwik nie dosiadł konia lecz przypatrywał się rewii z odkrytego powozu. Wieczorem odbył się obiad galowy na sto osób. Król opuścił Berlin d. 16 b. m. rano i udał się do Pragi, gdzie zjedzie się z swą małżonką i królewiczem.

Król Oskar szwedzki przybędzie do Berlina — jak donosi *Kreuz Ztg.* — dopiero w końcu b. m., ponieważ chrzciny nowonarodzonego księcia odbyć się mają 31 sierpnia. Dzienniki piszą, iż wizyta króla, osobliwie po serdecznym przyjęciu w Stockholmie, połączona będzie z wielkimi obywatelami.

Schl. Ztg. dowiaduje się, iż cesarz Wilhelm zwalnając w słowach najpochlebniejszych hr. Moltkego z obowiązku szefa wielkiego sztabu, postanowił wyraźnie, aby hr. Moltke zajmował i nadal mieszkanie w pałacu sztabu generalnego. Jako dowód szczególniejszej łaski monarcha otrzyma on osobistego adjutanta.

Z powodu ustąpienia hr. Moltkego pisze *Nat. Ztg.*: Ustąpienie to odpowiada żywionemu od dawna życzeniu wielkiego

strategika, który przed wszystkimi innymi ma prawo do dobrze zasłużonego spoczynku. Hr. Moltke po kilkakroć wnosił prośbę jeszcze do cesarza Wilhelma I o uwolnienie go z uciążliwego stanowiska, sędziwy jednak monarcha nie mógł zdecydować się na ustąpienie z swym sławnym generałem. Za panowania cesarza Fryderyka hr. Moltke nie ponowił swej prośby o dymisyę nie chcąc przysparzać kłopotów nieszczęśliwej władcy. Dopiero gdy wstąpił na tron nowy monarcha postanowienie marszałka stanowczo dojrzało; czekał on tylko na pierwsze skonsolidowanie nowych stosunków, a gdy to się stało ponowił prośbę, której nie podobna było odmówić. Stanowisko przewodniczącego komisji dla obrony krajowej utrzyma hr. Moltke w żywej spójni z armią i z tem wszystkiem co się do niej odnosi. Hr. Waldersee, uważany od dawna za następcę hr. Moltkego i faktyczny kierownik sztabu generalnego zawdzięcza to stanowisko szczególniejszemu zaufaniu, jakim go zaszczycał jego sławny poprzednik.

Odpowiedź Mackenziego na znaną broszurę lekarzy niemieckich, ukaże się w Londynie pod koniec bieżącego miesiąca a równocześnie i w Berlinie, w niemieckim przekładzie. Ze sfer nieprzyjaznych Mackenzieziem rozsiewają pogłoski, iż rękopis odpowiedni nasamprzód przesłany został cesarzowej Fryderykowej, która po wykreśleniu politycznych szczegółów, zezwoliła na publikację.

Mówią, iż yacht cesarski „Hohenzollern“, powiezie cesarżową Fryderykową w jesieni do Anglii. Komendę yachtu obejmie ks. Henryk.

Stosunki Niemiec z Francją stają się coraz drażliwszymi, a drażliwości tej daje wymowny wyraz raz po raz organ ks. Bismarcka, *Nordd. Allg. Ztg.* Organ ten zamieścił znowu artykuł wymierzony przeciw Francji. Wracając raz jeszcze do sprawy znieważenia niemieckich studentów w Belforce pisze, że jeden z znieważonych studentów, nazwiskiem Mussmann z Hanoweru, został nawet tak ciężko raniony kamieniem, że musiał przerwać na jakiś czas studia i leczyć się u wód. Znieważeni studenci chcieli skutkiem tego żądać wynagrodzenia od gminy Belfortu na podstawie przepisów odnośnej ustawy francuskiej. Żaden z adwokatów belforekich nie chciał się podjąć wytoczenia procesu i tak samo wszyscy adwokaci paryscy pod różnemi pozorami odrzucili ofiarowany im mandat. Prezes belforekiego sądu zawezwany do zamianowania adwokata z urzędu, odrzucił również prośbę niemieckich studentów, którzy tym sposobem mimo całkowicie uzasadnionych swych pretensyj do wynagrodzenia, pozbawieni zostali możliwości dochodzenia ich w drodze sądowej. Fakt powyższy stwierdza tę smutną okoliczność — tak pisze dalej organ kanclerski — że Niemiec we Francji nie znajduje prawa. Zajścia tego rodzaju dowodzą, że we Francji wymiar sprawiedliwości, który używał dawniej jak najlepszej opinii, znajduje się obecnie także w upadku i że stosunki Francji dziejeją coraz bardziej.

Naczelny prezes prow. poznańskiej a równocześnie przewodniczący komisji kolonizacyjnej, hr. Zedlitz, bawi obecnie w Wirtembergii, w zamku barona Warmbülera. Celem pobytu jego w tych stronach jest poznanie tamecznych stosunków rolniczych, osobliwie zaś chłopskich, oraz organów administracji gminnej i całego jej systemu. W tym celu hr. Zedlitz zwiedził niektóre sąsiednie miejscowości i urzędzenia ich z wielką badał uwagą. W towarzystwie członka parlamentu a fachowego agronoma P. Leemanna, naczelnego prezesa poznański udał się także do innych jeszcze okolic południowych Niemiec, celem zaczerpnienia informacji, nadających się do celów kolonizacyjnych. Równocześnie z podróżą p. Zedlitz połączony ma być zamiar zachęcenia pewnej liczby rodzin do skorzystania z dobrodziejstw komisji kolonizacyjnej w polskich dzielnicach. Ostatnia wiadomość nie zdaje się odpowiadać prawdzie, ponieważ sprawozdanie komisji kolonizacyjnej wręcz przeciwnie powiadało, że kandydatów na kolonistów jest prawie więcej niż potrzeba.

Z Królestwa polskiego.

(Wycofanie monety polskiej).

W zbiorze praw i rozporządzeń rządowych ogłoszono ukaz senatu, zarządzający wycofanie z obiegu polskiej monety zdawkowej t. j. sztuk po 10 i 5 groszy, dotychczas w Królestwie Polskiem kurs mających. Wycofanie ma odbyć się w ten sposób, iż do dnia 30 kwietnia (12 maja) 1889 roku polska moneta zdawkowa przyjmowana będzie po cenach nominalnych we wszystkich kasach rządowych w Królestwie Polskiem, od dnia 1 (13) maja 1889 roku po dzień 1 (13) stycznia 1891 przyjmowana będzie zamiast i na spłatę ze stopniowem niżaniem ceny nominalnej, a od dnia 1 (13)

wało, nie bacząc na siebie, aż na Litwę z Królem i Królową jechać się porwał, aby tę Denhoffowską sprawę do dobrogo dla siebie doprowadzić skutku? Musiały tu być jeszcze inne powody niż chęć zemsty i upokorzenia p. Ossolińskiego, musiały być inne, osobiste przyczyny... — Rzec to jasna — odparł Siciński. — Aby złamać Ossolińskiego przewagę, należało pozyskać sobie sojusznika na dworze Królowej, takim zaś był Denhoff, jak wiecie, dworak wielce sprawny. Pan Kazanowski w przymierzu z Denhoffem i kanclerzem wielkim Gembickim, mógł już się mierzyć szczęśliwie na przyszłość z opozycją Królowej i Ossolińskiego stronnictwem.

— Nie byłam ja wówczas na Litwie, wtrącił starosta, i jeno tak mi rozpowiadano, jako wy, mości Siciński, z panną Eckerin gruchając, wszystkie tajniki dworu Królowej badaliście zrecznie, zarazem zaś tej rozczulonej Niemkini podawaliście to, co mogło przeciw Królowi rozjątrzyć jeszcze bardziej Królowę i ostateczny ich rozdział sprowadzić. I nie tajcie się daremno, dodał patrząc bystro w oczy Sicińskiemu, — to było waszym zamiarem, a działaliście zrecznie...

Siciński tańc się nie myślał, owszem jakby pochłubił się chciał zrecznością w tej sprawie okazaną, rzekł:

— Ukrywać nie mam powodu... gdyby Królowa nie była uległa woli królewskiej i Denhoffowi dworu nie oddała, byłby rozdział nastąpił. Przecież król już na nią patrzeć nie chciał ani z nią mówić a wołał jeno w gniewie: — Jam jest głowa i posłuszeństwa wymagam! — Królowa zaś płacząca, nieledwie omdlała i chora, odpowiadała zrazu dumnie — „Królewską żoną jestem nie służebnica,

cesarskiego urodzenia a nie niewolnicą żadną, marszałkowski urząd domu mego jest mój własny i wrogowi memu go nie oddam!... skoro jest wola królewska, niech Denhoff łaskę nosi przedemną, ale go uznać nie mogę za przełożonego nad fraucymerem moim“... Długoby to rozpowiadać co się wówczas działo u dworu, ży i gniewy, narzekania i groźby... wszyscy byli jak w gorączce...

— A pan Kazanowski?

— Był wszędy najczynniejszy; odżył i odmłodniał w tej walce; nigdym go nie widział tak zdrowym jak podówczas... zdawało się, iż mu sił w dwójnasób przybyło...

— Wszakże, wtrącił starosta, po odniesionem zwycięztwie, gdy Królowa woli królewskiej uległa, i rządy dworu swego Denhoffowi zleciła, Kazanowski powróciwszy tutaj zachorował ciężko i oddał jeszcze więcej ponurym się stał. Nie ucieszyło go to zwycięztwo...

Siciński milczał.

— Daremne wasze milczenie... rzekł Radziejowski powstając i kładąc Władysławowi rękę na ramieniu. Piękna to rzecz jest dochowanie tajemnicy, ale tajemnica ta, którą wy tak zazdrośnie ukrywacie, nadto widna jest wszystkim, którzy jeno patrzeć umieją. Patrzę ja i obserwuję od dawnego czasu panią Kazanowską i rozumiem zkad pochodzi owa jej niewieścia wspaniałość, w połączeniu z urokiem dziewczęcym, który dokoła rozsiewa. Równie pięknych niewiast jest może wiele, ale żadna tego uroku niema... Tajemnica owa, którą chowacie, mówi sama o sobie z jej ust, których śnać pocałunek nawet małżonka nigdy nie dotknęła, z jej oczu, które rzucają iskry, ale

rzekłbym, do marzeń budzących się czasem w duszy, nie zaś do życia, które ją otacza. Tajemnica ta widna w jej postawie sztywnej nieco, nienawykłej giąć się w ucisku, w jej słowach często hardych, aby pokryć nieśmiałość i lęk, w jej rumieńcach, które czasem jej oblicze cudowne oblewają szkarłatem i w tym smutku niepocieszonym, który się dumą okrywa, aby rozeznanym być nie mógł. Inaczej by ta cudowna jejmość patrzyła, gdyby...

Strzymał się pan starosta, czując jako w mowie swej o Halszce mimowolnie się unosi i zdradza niebaczenie sentyment ku tej niewieście, która uroda swą i niezwalczoną obojętnością pociągała go namiętnie. Zamilkł i chwilę czekał odpowiedzi, czekał zaprzeczenia — które nie przyszło.

Podniósł głowę, spojrzął na Sicińskiego i aż się zalał widząc twarz jego dziwnie zmienioną i zbladłą. Władysław siedział przy stole a oparłszy głowę na obu rękach, patrzył przed siebie sztywnie, nieruchomo, jakby widział przed sobą obaczył. Z wielkiego wzruszenia usta mu drżały a oczy ciskały niezwykle blaski. Piękne, wyraziste rysy jego twarzy, pokryły się chmurą ponurego zamyślenia i jakby boleści...

Radziejowski aż się zachnął w zdumieniu.

— Czyżby i on także... nie zdołał się oprzeć urokowi tej niewiasty? Tem lepiej — dodał w myśli po chwili — bo musi być jej wrogiem, a moim sprzymierzeńcem.

(Ciąg dalszy nastąpi!)

stycznia 1891 roku kasy rządowe nie będą wcale przyjmowały polskiej monety zdawkowej i kurs ich publiczny ustanie w zupełności.

Z powodu powyższego postanowienia *Nowoje Wremia* pisze co następuje:

Ogłoszone w tych dniach postanowienie o wycofaniu z kursu bilonu polskiego stempla ma już swoją historię. W końcu czwartego dziesiątka lat bieżącego stulecia w zasadzie postanowiono monetę polską wycofać z obiegu i wówczas już bicie monet tego stempla zawieszono. W czasie wojny krymskiej wypuszczono jednak nowego polskiego bilonu na sumę 200 do 300 tysięcy rs. Po ukończeniu wojny poprzednie postanowienie o zawieszeniu bicia drobnej monety polskiej zostało kategorycznie potwierdzone i od tej pory nie wybito ani jednej sztuki a wszystkie bilon tego stempla, jaki wpływał do kas skarbowych, przesyłany był do Petersburga i przetapiany w tamtejszej mennicy. Pomimo to jednak mnóstwo tej monety pozostało w obiegu, co *Nowoje Wremia* przypisuje podrabianiu i to tak udatnemu, że nawet mennica nie mogła odróżnić falsyfikatu od dobrego bilonu. Ta to właśnie okoliczność miała ostatecznie wpłynąć na wydanie ostatniego aktu senatu.

Z Watykanu.

Korespondent rzymski *Polit. Corr.*, który ma stosunki w kołach Watykanu i odbiera z tamtąd zawsze dokładne wiadomości, pisze:

W rozmaitych niemieckich i włoskich dziennikach z okazji podróży kardynała Schiaffino pojawiła się wiadomość, że ten książę kościoła otrzymał miał zlecenie udania się do Berlina i Friedrichsruhe, ażeby porozumieć się z księciem Bismarckiem z powodu zamierzonej podróży do Rzymu cesarza Wilhelma II. Wiadomość ta zupełnie jest bezpodstawną. Skoro tylko stanął na porządku dziennym przedmiot wymiany zdań pomiędzy Watykanem a Berlinem, właśnie z powodu podróży cesarza do Rzymu, mniamało wielu, że wiadomość znowu o podróży kardynała do Belgii jest tylko płaszczykiem dla pokrycia rzeczywistego celu podróży. Domyślano się prócz tego, że idzie o odwrócenie uwagi od rzekomego porozumienia się kardynała z ks. Bismarckiem i t. p., a tymczasem wszystkie te domysły nie mają najmniejszego podobieństwa z rzeczywistym stanem rzeczy.

Kardynał Schiaffino nie otrzymał żadnej misji, ani do Berlina, ani do Friedrichsruhe, a przyczyną podróży jego, wyłącznie tylko do Belgii, są interesa religijne i prywatne. Formalności zaś wszelkie co do przyjęcia cesarza Wilhelma II w Watykanie zostały ułożone pomiędzy nuncyuszem msgr. Galimbertim a ambasadorem niemieckim w Wiedniu, ks. Reuss, oprócz tego zaś za pośrednictwem posła niemieckiego przy Kurji p. Schlözera.

Ojciec św., którego niestrudzona praca duchowa wzbudza zdumienie, zajęty jest obecnie redagowaniem encykliki o rozmaitych Kościołach wschodnich. W ostatnich latach położenie tych Kościołów, szczególnie w Armenii i Chaldei wzbudza poważne obawy. W Chaldei przyszło do schizmy kościelnej, a rząd turecki niestety zajął postawę przychylną dla głównych tego rozdrożenia sprawców, równocześnie zaś ogłosił prawowiernych katolików jako pozbawionych wszelkich dóbr kościelnych. Papież Leon XIII, który, jak żaden z dotychczasowych papieży, zajmuje się bardzo gorliwie sprawami Kościołów wschodnich, starać się będzie w encyklice o złagodzenie tych smutnych stosunków. Ojciec św. ma podobno zamiar, oprócz wspomnianym objawem swych zapatrywań, wpłynąć także bezpośrednio na dobrą wolę władz muzułmańskich, a to w tym kierunku, ażeby się starały we wspomnianych prowincjach popierać usiłowania, zdążające do pokoju kościelnego i tolerancji religijnej.

Z innego źródła donoszą: Wysłała już bulla papieska, która zarządza utworzenie medalu pamiątkowego w kształcie krzyża, którym wszystkie te osoby będą obdarowane, które usiłowaniami swymi przyczyniły się do usświetlenia uroczystości jubileuszowych.

KRONIKA

Lwów, 17 sierpnia.

Dzisiaj, jako w przeddzień rocznicy Urodzin Najj. Pana, wszystkie kapele wojskowe, konsystujących we Lwowie pułków piechoty, odegrają o godz. 9 wieczorem capstrzyk, a przed mieżankaniem Najj. Arcyks. Albrechta serenadę.

Jutro zaś, w sobotę, o godz. 5 z rana, 24 salw armatnich, danych z góry Wronowskich, obwieści miastu dzień uroczysty. Równocześnie kapele wojskowe odegrają pobudkę. Około godziny 7 z rana, w razie pogody, cała załoga wojskowa wyruszy na błonia biłohorzeckie za Janowską rogatką, gdzie odprawioną będzie msza polowa.

Przybycia Najj. Arcyks. Albrechta około godz. 8 z rana, oczekiwać będą przy wjeździe na błonia wymienione, wszyscy generałowie, sztabowi i wyżsi oficerowie. Komenda nadzgodzonemi tu wojskami spoczywać będzie w rękach generał-majora br. Albori. Podczas mszy św. przygrywać będzie kapela 30 pułku piech., a podczas ewangelii i podniesienia, prócz salw z ręcznej broni palnej, odezwą się także salwy armatnie, dane przez działa ciężkiej baterii 21 dywizji. Po nabożeństwie odbędzie się defilada wszystkich wojsk, tudzież stowarzyszenia weteranów przed Najj. Arcyks. Albrechtem.

W razie niepogody nie wyruszą wojska na błonia za rogatką Janowską i nie odbędzie się tam msza polowa, a natomiast odbędzie się solenne nabożeństwo w kościele OO. Jezuitów o godz. 9 m. 15 z rana. Na to nabożeństwo przybędą wszyscy generałowie, sztabowi oficerowie, urzędnicy wojskowi, dalej po 1 kapitanie, oficerze i t. d. ze wszystkich tutejszych pułków piechoty, artylerji i t. d. Podczas mszy św. przygrywać będzie na chórze kapela 15go pułku piechoty.

W kościele archikatedralnym obrz. łac. rozpocznie się o godz. 9 z rana solenne nabożeństwo dla reprezentantów wszystkich władz cywilnych rządowych i autonomicznych, a w razie niepogody, gdyby załoga wojskowa nie mogła wyruszyć na błonia za rogatką Janowską, ustawi się część załogi przed kościołem archikatedralnym, pod komendą generała Krieghammera i dawać będzie przepisane salwy.

O godz. 2 z południa odbędzie się u J. K. W. ks. Württemberga uczta, podczas której przygrywać będą kapele 9 i 95 p. p. W chwili wzniesienia toastu na cześć Najj. Pana, zabrzmia salwy działowe z góry Wronowskich.

Najj. Pan rządził najmiłośniej udzielił z prywatnej Szej skrzatki gr. kat. komitetowi parafalnemu w Wysocku, w powiecie jarosławskim, na budowę cerkwi, zapomogi w kwocie 100 złr.

W uroczystość urodzin Najj. Pana, dnia 18 b. m., odbędzie się w Żywiecu na dochód „Czerwonego Krzyża“ wieczorek, na którym oprócz koncertu amatorów odegrają komedię Fredry „Pan Benet“. Protoktorat nad wieczorkiem objął miejscowy starosta p. Stanisław Dunajewski. Urządzeniem zaś zajęli się pp. Jan Ostrowski, profesor muzyki w krakowskim seminarjum nauczycielskim i p. Zygmunt Kretschmer, praktykant koncepcyjny. Program części muzycznej wieczorku jest wykwiintny i rzeczywiście koncertowy.

(m) Najdost. Arcyksiążę Albrecht, generalny inspektor c. k. armii, przybył wczoraj do Lwowa, pociągami kurjerskim kolei Karola Ludwika, o godzinie 4 min. 3 z południa, w towarzystwie oficerów sztabu generalnego, pp: pułkownika Schöneich, podpułkownika Fischera-Colbrie, majora Smerecsanyi i lekarza pułkowego dr. Hübla. Na głównym dworcu kolejowym oczekiwali przybycia Najj. Gościa: JKW. ks. Württemberg ze swoim adjutantem, porucznikiem Florianschutzem, i z szefem generalnego sztabu XI korpusu, pułkownikiem hr. Rosenberg-Orsinim; dalej JW. wiceprezydent Namiestnictwa, p. H. Loebel; radca dyrekcji policji, p. Marynowski; zastępca dyrektora kolei Karola Ludwika, p. Jirasek; starszy komisarz policji, p. Meidinger; naczelnik stacyi kolejowej, p. Lange. Pociąg, którym przyjechał Najd. Arcyksiążę, prowadził inżynier p. Czerny. Na dworcu była ustawioną także kompania honorowa. Po powitaniach odjechał Najd. Gość z swą do hotelu George'a, przed którym ustawiono posterunek honorowy.

Zmiana warty na głównym odwachu odbyła się wczoraj po południu o godzinie 3:ej przy dźwiękach kapeli wojskowej 30 pułku piechoty; odwach zajął kompania 30 pułku piechoty z rozwiniętym sztandarem. Właściciel kawiarni wiedeńskiej, położonej obok głównego odwachu, p. Sieber, ofiarował dla tego oddziału wojska, który w dniach 17 i 18 bm. stać będzie na odwachu, kwotę 50 zł, z której to kwoty podoficer otrzyma 3 zł. 50 ct., frajter 2 zł. 30 ct., dobosz i każdy z szeregowców po 1 zł. 20 ct.

O godzinie 7 1/2 wieczorem odbyła się wczoraj w sali restauracyjnej hotelu George'a kolacja, do której prócz Najj. Arcyks. Albrechta zasiadło 17 generałów i wyższych oficerów sztabowych.

Dzisiaj przed południem, z polecenia Najj. generalnego inspektora armii, odbyły się na

błoniach położonych między Hołoskiem, Zamarstynowem a Zboiskami, ćwiczenia całej tutejszej załogi wojskowej, pod kierownictwem generał-majora Wateka.

O godzinie 2 z południa, w sali *Froh-sinn*, w hotelu Georga, odbył się obiad na 42 osób.

Dzisiaj po południu zwiedzi Naj. Arcyks. nowsze budowle wojskowe.

Na strzelnicy wojskowej, na Kortumówce, urządzono dzisiaj dla pp. oficerów strzelanie do tarczy o nagrodę; rozpoczęło się ono o godzinie 2 z południa. Podczas strzelania przygrywa kapela wojskowa 80 pułku piechoty a wieczorem odbędzie się na tej strzelnicy zabawa tańcząca.

Najd. Arcyks. Leopold Salvator odjechał onegdaj wieczór z Krakowa do Wiednia.

Hr. Stanisław Tarnowski, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego i gen. sekretarz Akademii umiej., bawi obecnie w Cauterets, w południowej Francji i jak się dowiaduje *Czas*, znajduje się w pożądanym stanie zdrowia.

„Skała“, towarzystwo rękodzielnicze, urządza w niedzielę 19 b. m. w ogrodzie własnym, zabawę towarzyską wraz z przedstawieniem amatorskim. Członkowie „Skały“ odegrają: *Tatusz pozwolił* komedię w 1 akcie i *Przybędę* obrazek dramatyczny ze śpiewami i tańcami w 2 aktach. Początek zabawy o godz. 4 po południu, przedstawienie rozpocznie się o godz. 8 wieczorem.

Umysłowo chorey. Samuel Menkes, który wczoraj biegając po ogrodzie Miejskim, krzykiem zwracał na siebie uwagę publiczności, oddany został przez organa policyjne komisaryatowi miejskiemu.

Wypadek. Władysław Sikorski, murarz, zamieszkały na Zniesieniu, zajęty wczoraj przy wmurowywaniu okien w kamienicy pod nr. 1 przy ulicy Kołłątaja, w skutek własnej nieostrożności spadł z drugiego piętra wraz z ramą od okna. Sikorski spadając zatrzymał się na drutach telegraficznych i bez uszkodzenia dostał się na balkon I piętra.

Stan powietrza. Barometr stoi w mierze.

Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe, dnia 17 b. m., według spostrzeżeń stacyi Szkoły politechnicznej: Wiatr o niepewnym kierunku, temperatura się podnosi, stan nieba zmienny, powietrze więcej niż miernie wilgotne, opadu nie będzie, a co najwięcej wcale nieznaczny.

Srednia temperatura ubiegłej doby była +15.9°C., najwyższa +22.2°C., najniższa dziś w nocy +11.2°C.

Zniżka barometryczna 750 — 755 utworzyła się na morzu Białem; zwykła 770 do 765 w Islandyi, zniżka drugorzędna na Półdolu.

Stan barometru był dziś o godzinie 9 rano, zredukowany na poziom morza 760 mm.

Dla dotkniętych powodzią w kraju złożono:

w starostwie dolińskim: gr. kat. parafianie w Dolinie 5 zł., w Książoluce 7 zł. 40 ct. gmina Roztoczki 6 zł., obszar dworski Spas 7 zł.;

w starostwie jarosławskim: mieszkańcy miasta Jarosławia 58 zł. 70 ct., izraelska gmina wyznaniowa w Jarosławiu 20 zł.; w starostwie samborskim: gmina Majnicz 3 zł.;

w starostwie gorlickim: gmina Biecz 7 zł. 83 ct.

Przy strzelaniu do tarczy szóstego szwadronu pułku ułanów nr. 4 w Szymbalinie, pod Brzeżanami, d. 13 b. m., zabłąkana kula ugodziła orzącego na polach sąsiedniej wsi, Baranowa, włościanina Iwana Szahaja i przesywszy nieszczęśliwego przez brzuch na wylot spowodowała natychmiastową śmierć jego. Sledztwo zostało zarządzone.

Ślub. W dniu 11 bm. odbył się w Górze Zbylitowskiej, majątku pp. Stanisławów Zabów, pod Tarnowem, ślub hr. Fryderyka Augusta Brezy, syna śp. hr. Fr. Augusta i Doroty z bar. Stjerneld Brezów, z panną Maryą Zabianką, córką p. Stanisława Zaby i Maryi z hr. Moszezeńskich.

Z powodu zjazdu leśników w Kołomyi, odbędzie się w tym mieście dnia 20 b. m. w sali kasyna-resursy, na rzecz założonej się mającej strzelnicy, wieczorek muzyczno-dramatyczny, a po skończeniu produkcji wieczór z tańcami.

Warunki konkursu budowy nowego teatru w Krakowie wraz z planami orientacyjnymi, oraz cennikiem robót i materiałów budowlanych, w języku polskim drukowane, mogą odbierać strony interesowane codziennie od godziny 11 rano w sekretaryacie prezydium magistratu w Krakowie.

Osobliwsza skarbonka. *Kuryer Codz.* opowiada: Zapalony biblioman p. Tomasz K. w Warszawie zrobił w tych dniach prawdziwie dobry nabytek. Udało się mu mianowicie wynaleźć w jednej z podrzędniejszych antykwarni, wybornie zachowany egzemplarz ka-

żań Starowolskiego („Arka testamentu“) za stosunkowo niską cenę. Ucieszony nabytkiem zabiera książkę do domu i tu przegląda starannie. Egzemplarz był oprawiony w gruby pergamin, p. T. K. zaś, jako specjalista, wie dobrze, że w okładkach starych, posiadacze książek umieszczali rozmaitego rodzaju notaty, często bardzo poważnej treści, dla historyka szczególnie. A właśnie nabyty foliant posiadał niezwykle grube okładki. Wiedziony tedy domysłem, rozerwał pergamin, z pod którego wyszło piętnaście sztuk dukatów w złocie i kilkanaście sztuk monety srebrnej, z czasów Władysława IV, oraz dobrze zachowana karta z napisem: „A trafunek zdarzy, że jaki kto potrzebuje, znajdzie grosze te, które pracą poczciwą zebrane bywszy, tedy mu na pożytek mają być, a grzeszną duszę Andrzeja wspomnieć ma pobożnie“. Jest tam również podpisane nazwisko i data, a nawet tytułacya ówczesnego posiadacza książki, lecz tak niewyraźnie, że odczytać ani sposobu.

Włosy Napoleona I. Na wystawę starożytności w Warszawie nadesłano zabytek z czasów pierwszego cesarstwa. Piękna, ściśle stylowa rama brązowa zamyka w sobie trzy medaliony. Pierwszy, bity za czasów konsulatu, dokoła podobizny posiada napis: *Amour du peuple français, pour le premier consul. Attentat à la vie de Bonaparte, 3 Nivose, an 9 de la république*. Drugi medalion wyobraża cesarza z napisem: *Napoleon le grand*. Srodkowy zawiera pasmo włosów Napoleona, ofiarowanych przez niego br. Marchand. Ciekawy ten zabytek tylko na krótki czas został wystawie oddzielony.

Druga Madonna Sykstyńska. Z St. Moritz donoszą do *Frankf. Ztg.*: Nie wszyscy wiedzą o tem w Niemczech, iż można u nas oglądać oryginalną Madonnę di San Sisto Rafaela. Właściciel tutejszego hotelu, p. Badrutt sen., ma wielki zbiór obrazów, do którego niedawno przybyła Madonna Rafaela. Stało się to w następujący sposób: Kupując obraz od rodziny pewnego inżyniera w Reggio Emilia, zauważył Badrutt obraz, który od stu lat należał do tej rodziny i który był bardzo przez nią ceniony, chociaż znajdował się w zniszczonym stanie. Inżynier umarł, a córki jego zażądały za ten obraz 40,000 lirów. Badrutt ofiarował znacznie mniejszą cenę, na którą zgodzili się po śmierci córek inżyniera tychże spadkobiercy. Wówczas znajdował się obraz ten w stanie bardzo złym. Farba była zamazana i obraz w dwóch miejscach przedarty, a dwóch aniołów na obrazie trudno było rozpoznać. Obraz ten zrestaurował ubiegłej jesieni H. Sezar w Augsburgu, a obecnie właściciel tego obrazu jest przekonany, iż posiada dzieło pędzla Rafaela. Twierdzi on, iż obraz jego, a nie znajdujący się w drezdeńskiej galerji obraz, został wymalowany w roku 1512 przez Rafaela. Nazywa swój obraz „Madonna di San Sisto di Ferrara“ i mniama, iż obraz ten należał do ks. Alfonsa I z Ferrary. Madonna di Ferrara nie wydaje mi się — pisze korespondent *Frankf. Ztg.* — tak we wszystkich szczegółach wykonaną jak drezdeńska, jednakowoż obraz ten zasługuje na to, iżby go znawcy zbadali.

Siostry Miłosierdzia u sułtana. *Fremdenblatt* opowiada o następującym wypadku, który niedawno temu zdarzył się w Konstantynopolu. Pewien muzułmanin skazany został za jakieś niewielkie przestępstwo na karę śmierci. Nieszczęśliwy był ojcem ośmiorga dzieci. Siostry św. Wincetego à Paulo, dowiedziawszy się o tym wyroku, udały się do pałacu, prosząc o audyencyę u sułtana, który kazał im przybyć przed siebie, a wysłuchawszy ich przedstawienia z zupełną swobodą, odpowiedział im: „Czy mógłbym tak szlachetnej gorliwości, która sercu błogie myśli poddaje, cokolwiek odmówić? Idźcie za tym urzędnikiem, zaprowadzi on was do więzienia, a będziecie miały tę radość, że swego protegowanego same uwolnicie.“ A gdy siostry wruszone tą wspaniałomyślnością, zabierały się do ustąpienia, rzekł im sułtan: „Nie zapominajcie nigdy o drożdżu do tego pałacu ilekroć tylko życzyć sobie będziecie łaski odemnie, zawsze będą dla was, aniołów miłosierdzia, bramy pałacu otwarte“

Nieustająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

GŁOSY PUBLICZNE.

Rektorat c. k. Szkoły Politechnicznej poczuwa się do obowiązku podziękować publicznie szanownemu zarządowi fabryki Portland-cementu w Szczakowej i W. panu Janowi Zulianniemu we Lwowie, pierwszemu za darowane dla muzeum budownictwa ładowego okazy surowych i palonych materiałów do wyrobu cementu, a drugiemu za darowane wyroby z cementu szczakowskiego.

Z Budapesztu do Konstantynopola.

II.

Pobyty w Sofii. — Podróż do Konstantynopola.

Wielkiego doznały rozczarowania kto-by sądził, iż w Sofii napotka jakieś pamiątki z ubiegłych czasów, pomniki, ruiny lub coś podobnego. O tem wszystkiem nie ma mowy, gdyż Sofią przez długie czasy nie była niczem innym jak ostatniego rzędu mieście, na której całość składały się nędzne baraki, kałuże błota i ludność uboga, złożona w jednej części z Żydów hiszpańskich. Ludność tej Sofii nie przenosiła jeszcze przed dziesięcioletnią laty 5000 dusz, dzisiaj dochodzi już do 30.000. Zaledwie kongres berliński orzekł niezawisłość Bułgarii rozpoczął się w stolicy nowego księstwa ruch gorączkowy. Jakby z pod ziemi wyrastały hotele, domy zajezdne, sklepy, pałac książęcy, gmachy rządowe, gustowne domy prywatne, równały się ulice, słowem miasteczko poczęło przeistaczać się do niepoznania, a gdyby która decyzja była w tem położeniu, iż mogłyby w przyszłości mniej zajmować się polityką a za to więcej sprawami municypalnemi, to sądząc z dotychczasowego rozwoju Sofii zajęłaby za lat kilkanaście pomiędzy miastami słowiańskimi na półwyspie Bałkańskim pierwsze miejsce. Obecnie nie posiada jeszcze żadnych wybitniejszych, okazalszych lub tak zwanych luksusowych budowli, albowiem na razie idzie o uczynienie zadość li praktycznym potrzebom. Kościół katedralny, w przytykającym do niego „pałacem” arcybiskupim, pochodzi jeszcze z czasów tureckich; obie budowle nie odznaczają się ani architekturą ani urządzeniem. Wielki meczet, z dość oryginalną kopułą, rozpada się powoli w gruzy, a takiemu losowi ulegają inne także świątynie muzułmańskie. Z meczetu sofijskiego, od którego miasto wywodzi swą nazwę, znajdują się zaledwie szczytki. Z nowych budowli zasługują na uwagę: bazar, rezydencja książęca, wielka ławnia, dom zgromadzenia narodowego, gmach ministerstwa wojny, pałac sprawiedliwości, koszar artyleryjskie, wreszcie tak zwana szkoła jun-krów. Naprzeciw pałacu książęcego znajduje się założony swego czasu przez ks. Dundukowa Korsakowa „ogród ludowy” z sztucznym pagórkami, cienistemi aleami i kawiarnią. Tutaj zwykła zbierać się w dni pogodne, przy dźwiękach orkiestry wojskowej *toute Sophie*, i tutaj można się spotkać z całym pięknym światem sofijskim i napatrzeć się najrozmaitszym typom i strojom, które w każdym razie mogą zainteresować turystę, zwiedzającego po raz pierwszy kraje Wschodu. Teatr w Sofii jest jeszcze rzeczą nieznaną, natomiast wiedeńskie szansonetki, wyparte z nad modrego Dunaju przez powabniejsze cory orfeuszowego Parnasu, oraz arkiarki czeskie, spełniają wedle sił i możności, chociaż często z wątpliwym dla siebie skutkiem, misję cywilizacyjną. Co się tyczy życia umysłowego, to rozwija się ono w sposób zasługujący na wszelką uwagę. W samej Sofii prasa peryodyczna reprezentowana jest przez cztery organa polityczne, z których dwa popiera bezwzględnie politykę rządową. Prace uczone Bułgarów znajdują punkt środkowy w wydawanym przez T. Pijewa „Peryodycznem Czasopiśmie”. Jest to organ Towarzystwa literackiego stolicy, a chociaż nie stoi on, jak to zresztą zupełnie jest zrozumiałem, na wysokości umiejętności europejskich, to przecież daje świadectwo o ruchliwości i dzielności bułgarskiego świata naukowego.

Na część gości, przybyłych pociągami, inaugurującym bezpośredni związek między Wiedniem a Konstantynopolem, dał książę Ferdynand wieczór w swym konaku, na który przybyło przeszło sto osób. Na salo-nach książęcych, oprócz gości, znaleźli się wszyscy zajmujący w świecie bułgarskim wybitniejsze stanowiska. Książę, nadzwyczaj ujmująca osobistość, o charakterystycznych rysach twarzy, był niezmiernie ożywiony. Rozmawiał z każdym z osobna z zaproszonych gości, odszczególniając przedewszystkiem reprezentantów prasy, których rozpytywał o różne szczegóły. Z rozmowy pokazało się, iż władca bułgarski czyta pilnie wszystkie większe zagraniczne dzienniki, a w pierwszym rzędzie wiedeńskie i pészteńskie.

Nazajutrz, dnia 13-go b. m., o godzinie 8 z rana, ruszył pociąg z Sofii w dalszą podróż. Zaledwie wysunął się z dworca kolejowego, gdy na gościńcu, położonym obok toru, pokazała się grupa jeźdźców, a na ich czele książę Ferdynand, z adiutaniem swym, p. Dobnerem. Dłuższy czas pędzili jeźdźcy obok pociągu, co wywołało okrzyki hurra! ze strony jadących koleją. Gdy konie zaczęły opadać na siłach, zahamował konduktor pociąg. Książę Ferdynand powitał podróżnych, na co ci odpowiedzieli okrzykami: hurra!

Pociąg posuwał się zład wciąż pod górę aż do Wakarelu, okolicą malowniczą, zasnana żyznemi polami, obfitemi lasami, wśród których białeły schludne domy i obejścia gospodarskie.

Budowa tej części linii kolejowej była najtrudniejszą, a rozpoczęła ją jeszcze w roku 1872 Turcy, lecz przegrali podczas ostatniej wojny z Rosją. Później trasa musiała być częściowo nanowo przeprowadzona, dzieła zaś tego dokonali po większej części inżynierowie austriacy. Obecnie posady przy tej linii są obsadzone samymi Bułgarami. Po za wąwozem wakarelskim rozpoczynają się góry Rhodope, których zygakowate szczyty pokryte są śniegiem. Pod Banją wydobywa się para z gorących źródeł, mających niezwykłą siłę leczniczą. Bułgarki używają jednakowoż tych wód do prania białizny.

Około południa stanął pociąg na stacyi Bellowa, głośniejącej z powodu uprowadzenia z niej przed pięcioma tygodniami kilku funkcjonariuszów kolejowych, między tymi Bindera i Laendlera. Obaj wyzwoleni przed tygodniem z rąk opryszków, oczekują pociągu na peronie. W okamgnieniu zarzucono im najrozmaitszymi pytaniami, na które udzielili treściwych wyjaśnień. Opowiadali, że banda, w której ręce wpadli, była znakomicie i po wojskowemu zorganizowana. Przewodcami jej są Elia Kossorow, znany polityczny agitator i Kosta Gendarinow, który pełni w oddziale obowiązki strategika. Banda podzielona jest na klasy: Pięciu opryszków należy do klasy pierwszej, czterech do drugiej, reszta do ostatniej, pełniącej ostatnie czynności. Gejorgi, piastujący urząd kata, należy do klasy pierwszej. Wszyscy rabusie, z wyjątkiem dwóch Albańczyków, są narodowości bułgarskiej. Jeden z nich, Christo, mówi po polsku i po rosyjsku. Elia Kossorow nosi strój europejski, inni kostiumy narodowe. Po nadejściu łupu powstał spór o podział. Ostatecznie dowódcy otrzymali po 300 funtów tureckich, opryszkowie pierwszej klasy po 125 do 189, drugiej klasy po 120, elewi w końcu po 100 funtów. Na pożegnanie dali opryszkowie każdemu z jeńców „na drogę” po 4 funty, oraz zwrócili znalezione przy nich 32 funty. Do kompanii nie przyjmują absolutnie kobiet, z obawy przed zdradą. Karności jest nadzwyczaj ścisła a wyroki wydane na niesfornych członków bandy, bywają ferowane na miejscu i bez odwołania. Podczas pobytu jeńców w niewoli, wykonano karę śmierci na Turku, który sprzykrzywszy sobie życie rozbójnicze, chciał potajemnie opuścić bandę. Opryszkowie cierpieli czterokrotnie niedostatek a wtedy i jeńcy przymierali z głodu. Obchodzono się z nimi zresztą dość dobrze w nadziei widocznie obfitego okupu. Z zasady nie wydają nikogo bez okupu, gdyż, jak opowiadali, uwalnianie takie podkopywałoby ich powagę. Każdy strzał dany przez opryszków we własnej obronie przed nacierającymi na nich żołnierzami, kosztuje jeńca 100 funtów, a w miarę ścigania, okup bywa podwyższany.

W Filipopolu stanął pociąg o godzinie 2-giej po południu, i zatrzymał się tam pięć godzin. Na bankiecie, danym przez reprezentanta banku otomańskiego, p. Crosier, wznosił przedstawiciel Serbii, Christie, toast na pomyślność Bułgarii. Burmistrz dziękował reprezentantowi węgierskich kolei państwowych, i pił zdrowie bułgarskiego dyrektora kolei, Nikołowa, podnosząc przytem z radością, iż Bułkan przestał być odtąd zapórą, dzielącą Europę od Wschodu.

O północy z 13 go na 14-ty b. m. pociąg, przeszedłszy bez żadnej przeszkody granicę turecką, gdzie nie żądano od podróżnych ani paszportów, ani rewidowania ich rzeczy, stanął w Adrianopolu. Tutaj tłum, złożony z kilku tysięcy osób, oczekiwał przybycia podróżnych. Dla utrzymania porządku i powstrzymania ciekawych, którzy siłą chcieli wtargnąć do wagonów, musiano użyć oddziału wojska.

O godzinie 7-mej rano, dnia 14-go przybyli podróżni do Geni-Mohalle, gdzie odbyło się śniadanie. Odtąd wszystkie stacje, które przejeżdżał pociąg, były natłoczone publicznością, a wszędzie objawiało się nadzwyczajne zainteresowanie dla nowo otwartej linii. Nigdzie jednak nie zjawiał się nikt ze świata oficjalnego. Pociąg posuwał się szybko okolicą urodzajną, bujną, pełną wegetacji, lecz mniej romantyczną niż bułgarska. Pod St. Stefano blyszało po prawej stronie morze Marmara, po lewej rozciągały się żyzne wzgórza, okryte drzewami figowymi i oliwkowemi. Ostatnia część podróży przedstawiała różnorodny a niekiedy czarujący obraz. Na stacyach i wzdłuż toru gromadziły się malownicze grupy ludności, wydające głośnie okrzyki. Im bliżej Konstantynopola, tem silniejsze wrzało życie. Wreszcie zatóczył się pociąg na ostatnią stację Petitio, położoną wśród domów i ogrodów. Ścisł był tu taki, że podróżni mogli zaledwie wysiąść. Witali ich tu po większej części członkowie kolonii europejskiej.

Notatki literacko-artystyczne.

(Δ) Rzeczy polskie za granicą. Budapeszteńska *Theater Ztg.* zamieszcza charakterystykę sceny polskiej wraz z sylwetkami znakomitszych aktorów polskich. — Berlińska *Kreuz. Ztg.* rozpoczęła w tych dniach w feletonie druk opisu wycieczki do Tatr, p. t. *Ueber Krakau und Wieliczka in die hohle Tatra*. Autor wyraża się sympatycznie o mieście Krakowie. — Miesięcznik petersburski *Żurnal gražd. i ugod.* prawa zamieścił w zeszycie majowym pracę p. Jeziorańskiego p. t. Polskie prawo hipoteczne. — Czasopismo węgierskie *Zala* podaje p. t. „Z krainy mogił i krzyżów” sylwetkę ś. p. Leonarda Sowińskiego. Ten sam tygodnik zamieścił przekład wiersza Ely'ego p. t. „Przewodnikowi w Zakopanem”. — Na jednym z ostatnich posiedzeń *Academie des Inscriptions et belles lettres* zdawał p. Chostkiewicz sprawę z badań Jana Sadowskiego nad drogami handlowymi Rzymian i Greków na obszarze ziem polskich. — *Literaturni Listy* pomieszczają ocenę ostatnich prac Bałuckiego i Orzeszkowej. — Obraz Alfreda Kowalskiego „Popas pod karczmą” nabyła galerja drezdeńska. — *Paris-Salon* zamieszcza artykuł o malarzu Janie Stryce. — *Il Diritto* zamieścił przekład kroniki Prusa p. t. *J polacchi e Federigo III.* — *Schlesische Ztg.* z 14 lipca b. r. zamieszcza feleton o „Helenie hr. Potockiej” według dzieła Luc. Pereya. — Czasopismo węgierskie *Nemzet* zamieszcza przekład noweli Ad. Szymańskiego p. t. *Srul z Lubartowa*. — Dziennik *A magyar Ifjusag Kozlonye* zamieszcza rozbiór prac Adama Mickiewicza napisany bardzo sympatycznie. — *Svetozor* zamieszcza w nr. 34 z b. r. reprodukcję obrazu Jana Chełmińskiego p. t. *Krytyczna chwila.* — *Wileński Wiestnik* zamieszcza w nr. 104 ciekawą studjum Sergiusza Karskiej p. t. *Białoruskie wesela w osmińskiem powiecie* gw. wileńskiej. — Dziennik *L' Independance Belge* zamieszcza w swym przeglądzie literackim rozbiór powieści „Jaga” p. Małg. Poradowskiej. — *Revue bleue* tygodnik paryski, pomieścił w zeszycie z 7 lipca artykuł o Adamie Mickiewiczu i doniesienie Kaz. Stryjeńskiego o odkryciu dzieła Stendhala z r. 1811—1814. — *Münchner Fremdenblatt* zamieszcza sylwetkę artysty-malarza Jana Chełmińskiego. — *Russkij Kurjer* z 19 lipca zamieszcza w odcinku przekład nowelki Ostoji p. t. *Na rozdrużu.* — Dzieje Polski tom I, Michała Bobrzyńskiego wyszły w rosyjskim przekładzie pod redakcją prof. M. Karięjewa w Petersburgu nakładem firmy Pantatejewa. — *Złata Praha* zamieszcza w zeszycie nr. 35 rysunek St. Rejchana „Jaskółki”. — *Pester Lloyd* z 24 lipca zamieszcza w odcinku sylwetkę Bogdana Chmielnickiego przez dr. M. Kayserlinga. — *Złata Praha* zamieszcza w zeszycie l. 36 reprodukcję antepedum do katedry wawelskiej roboty Hakowskiego, według obrazu mistrza Matejki i reprodukcję obrazów Bakałowicza pod tytułem „Niewolnik grecki”, „Opowieści” i „Sklep pompejański”. — Czasopismo węgierskie *Magyar Hirado* zamieszcza sylwetkę Teofila Lenartowicza. — W Turynie wystawiono niedawno nową operetkę p. t. „Król migałowy” kompozytci Władysława Pomiana Millera. — *Siewiernyj Wiestnik* zamieszcza przekład powieści Jana Lama p. t. „Wielki świat Capowie”. — W watykańskim Archiwum Propagandy odnosi się do historii polskiej (według doniesienia X. I. F. w *Przeegl. powsz.* z sierpnia 1888) następujące tomy: Tom 56 z r. 1629, t. 57, 58, 59 aż do tomu 65, dalej tom 67 z r. 1627, t. 69 z r. 1628, t. 78 z r. 1631, t. 75 z r. 1633, t. 76 z roku 1634, t. 81 z r. 1639, t. 82 z r. 1640, wreszcie tomy: 127, 132, 135, 137, 139, 164 i 336—339. — Towarzystwo geograficzne w Londynie wysłało swego członka sir Delmar Morgana na zbadanie Ukrainy i Podola pod względem etnograficznym, historycznym i archeologicznym. Morgan ma przybyć także do Galicji. Sprawozdanie z badań będzie ogłoszone przez powyższe Towarzystwo. — W Ferrarze na scenie teatru Tosi Borghi wystawiono „Halę” St. Moniuszki. Dziennik *Rivista teatrale melodramatica* oddaje wielkie pochwały dziełu naszego mistrza. — W rocznikach Akademii nauk w Stockholmie zamieszczoną została praca dr. Jana Ptaszyckiego p. t. *Sur l'integration algebrique des differentielles algebriques*. — W nowych „Wypisach” dla szkół bułgarskich zamieszczone będą przekłady poezji polskich Mickiewicza „Powrót taty”, „Switezianka”, początek „Pana Tadeusza”, „Wilki i kozieł”, Sienkiewicza i Konopnickiej „*Sclavus saltans*”, dokonane przez słuchacza uniwersytetu lwowskiego bułgara Chrysta Kesziakowa. — Nowe wydanie *Storia di Polonia* Cezarego Correnti, w czterech tomach, zawierać będzie ilustracje ołówka Andrioll-go. — W Ermitażu petersburskim odkrył Teod. Kaszewski nieznaną dotychczas portret Maryi Kazimiery de la Grange d'Arquien, małżonki Jana III, pędzła Kaspra Netchera z r. 1683, określanej dotąd błędnie jako wizerunek Maryi Stuart.

Z Izby sądowej.

(Losowanie sędziów przysięgłych).

(L) Na czwartą zwyczajną kadencję sędziów przysięgłych, która w lwowskim sądzie krajowym karnym rozpocznie się d. 28 b. m. zostali wylosowani jako główni sędziowie przysięgli pp.: Naftali Adler, właściciel handlu; Abraham Brand, właściciel realności; Julian Weber, wł. realności; Michał Gawroński, wł. realności w Glińsku; Wiktor Żurawski, adjunkt Wydziału krajowego; Albin Solecki, emerytowany urzędnik gal. kasy oszczędności i kupiec; Emil Torosiewicz, właściciel dóbr Brodki; Wilhelm Kraeter, rolnik w Reichenbach; dr. Mauryey Byk, adwokat krajowy; dr. Jan Dobrzański, adwokat krajowy; Władysław Sidorowicz, adjunkt rachunkowy Wydziału krajowego; Filip Kramer, rolnik w Rosenbergu; Ludwik Bachman, mielnik w Zawadowie; Aron Grüner, właściciel dóbr Nawarya; Józef Skólmowski, współwłaściciel dóbr Dyniska; Filip Olpiński, adjunkt rachunkowy Wydziału krajowego; Bronisław Kuczyński, dzierżawca dóbr Sulimowa; Leib Gewürz, dzierżawca dóbr Spasowa; Zygmunt Münz, właściciel dóbr Brusnówce; Józef Kamiński - Heichel, wł. realności; Dyonizy Bertoli, kapitan pozasłużbowy; Józef Knapp, właściciel trafiki; Dawid Posner, dyrektor, i Jan Grolle, urzędnik filii Zakładu dla handlu i przemysłu; Artur Wienkowski, wł. realności; Hilary Kamiński, rolnik w Uhnowie; Narcyz Modzelewski, wł. realności; Mauryey Mochnacki, dzierżawca dóbr Rzyezki; dr. Stanisław Obuński, kandydat adwokacki; Jan Schneider, emerytowany starszy radca skarbowy; Józef Walewski, dzierżawca dóbr Dawidowa; Izaak Blatt, miodosytnik w Janowie; Jan Kalnicki, piekarsz; Stanisław Semetkowskij, rezydent Wydziału krajowego; Berisch Goldman, dzierżawca dóbr Skniłowa; dr. Feliks Nurkowski, adwokat krajowy.

Jako zastępcy przysięgłych zostali wylosowani pp.: Dominik Knapp, cukiernik; Antoni Gruszyński, wł. realności; dr. Leonard Nowacki, kandydat adwokacki; Fryderyk Wilhelm Stark, właśc. realności; Chaim Simche Sprecher, wł. cegielni; Zygmunt Müller, właśc. kawiarni; Franciszek Malzacher, szewc; Józef Jankowski, rzeźnik i Józef Marek, sekretarz Wydziału krajowego.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Węgiersko-galicyska kolej żelazna.
Zeitschrift für Eisenbahnen donosi, że węgierski minister komunikacji wystosował w tych dniach ponownie notę do Rządu austriackiego, której przedmiotem jest objęcie w zarząd państwowej węgiersko-galicyskiej kolei. Objęcie to ma nastąpić na podstawie ustawy sekwestracyjnej.

Krajowa wystawa w Tyrolu. Z Ispruku donoszą, iż stanowczo już zaniechano projektu urządzenia w r. 1890 krajowej wystawy tyrolskiej, a to częścią z braku odpowiednich lokalności, częścią zaś z tego powodu, iż według opinii izb handlowych, ekspozycya taka nie ma widoków powodzenia.

Międzynarodowa wystawa rybactwa projektowana w Petersburgu nie jest jeszcze stanowczo zdecydowana. Obecnie rozchodzi się o pomieszczenie obszerne i wygodne. Prawdopodobnie wystawa projektowana w Petersburgu do skutku na wiosnę roku przyszłego w Petersburgu.

Zbiory we Francji. Pogoda nie sprzyja dojrzewaniu pszenicy; w skutek ciągłych deszczów coraz poważniejsze będą się obawy co do rezultatów żniwa. Żyto i wczesny jęczmień zebrane były przeważnie podczas deszczów dlatego pod względem swej jakości pozostawiają bardzo wiele do życzenia. Jęczmień późniejszy i owies obiecują dobre plony, jeżeli rozumie się — nastanie nareszcie pora sucha i ciepła.

*** * * Targ zbożowy.*** Dnia 17 sierpnia 1888 r.

Lwów, pszenica 6-25 do 6-70, żyto 4-50 do 5-—, jęczmień browarny 4-— do 6-—, owies 4-40 do 5-05, groch 4-50 do 10-5; wyciek 4-50 do 5-—, rzepak 9-35 do 10-30, linia 4-—, koniczyna czerwona 24-— do 35-—, koniczyna biała 20-— do 30-—, koniczyna szwedzka 30-— do 36-—.

Tarnopol, pszenica 6-— do 6-55, żyto 4-15 do 4-55, jęczmień browarny 3-90 do 4-—, owies 3-75, do 4-45, groch 5-50 do 10-—, wyciek 4-30 do 4-75, rzepak 9-25 do 10-20, linia 4-—, koniczyna czerwona 17-— do 36-—, koniczyna biała 30-— do 36-— koniczyna szwedzka 30-— do 35-—.

Podwoleczyska, pszenica 5-90 do 6-50, żyto 4-— do 4-60, jęczmień 3-65 do 4-60, wyciek 4-— do 4-65, groch 5-10 do 9-—, wyciek 4-50 do 5-10, rzepak n. 9-25 do 10-15, linia

ka — do —, koniczyna czerwona 28— do 33—, koniczyna biała 30— do 36—, koniczyna szwedzka 28— do 35—.

Czerniowce, pszenica 6— do 6·60, żyto 4·30 do 4·80, jęczmień 4·20 do 5·30, owies 3·30 do 4—, groch 4·40 do 9—, wyka 4·10 do 4·80, rzepak 9— do 9·10, lnianka — do —, koniczyna czerwona 18— do 34—, koniczyna biała — do —, koniczyna szwedzka — do —, tymotka 20— do 30.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 42— do —55 zł. nominalnie za 56 kilo, loco Lwów, bez odbiorcy.

Okowita gotowa za 10·000 litrów loco Lwów 30— do 30·25 zł.

Uposobienie nieco lepsze. Handel zbożowy zaczyna się powoli rozwijać.

Rzepak znajduje odbiorcę.

*) Przedruk wzbroniony

OSTATNIA POCZTA

Na odbytem d. 14 b. m. w Jaśle zebraniu przed wyborem z małej własności powiatu jasielskiego, otrzymał przy próbnym głosowaniu na 33 głosujących: hr. Franciszek Mycielski 20 głosów, p. Biechoński 9 głosów, a p. Kotarski 4 głosy.

Najdostojn. Arcyksiążę Rainer powrócił po dłuższej nieobecności do Baden.

Najdost. Arcyksiążę Otto powrócił do Berna.

Do *Polit. Corr.* donoszą z Londynu, że w ciągu września b. r. złoży Najjaśniejszemu Panu wizytę książę Wali, a to celem podziękowania Najjaśniejszemu Monarsze za mianowanie go właścicielem 12go pułku huzarów. W towarzystwie księcia ma przy być tegoż najstarszy syn, ks. Albert Wiktor.

Król portugalski, Ludwik Filip, z królową Maryą Pią i księciem Alfonso, przybędą w sobotę 18go b. m. wieczór z Ischl do Wiednia.

Austro-węgierski konsul generalny w Ruszczuku, Karol Kwiatkowski, mianowany został generalnym konsulem w Amsterdamie.

Na przedwczorajszym zgromadzeniu wyborców w Młodym Bolesławiu dep. dr. Mattusz omawiając sytuację oświadczył, iż liczne zarzuty Młodoczechów są bezpodstawne. Język niemiecki jest konieczny. Jest on faktycznym pośrednikiem, a nawet Młodocześci z Polakami po niemiecku porozumiewają się. Czesi, zaniechawszy bierności, dużo zyskali, a mianowicie uniwersytet, nową ustawę przemysłową, liczne koleje lokalne, liczne czeskie szkoły przemysłowe, polepszenie położenia robotników, częściowe równouprawnienie w sądach apelacyjnym i najwyższym. Oni to mają obecnie większość w Izbach handlowych w Pradze, Budziejowicach i Pilźnie. Mowca pozostanie wierny klubowi, większości parlamentu i Rządowi. Tylko tą drogą cele określone w deklaracji dadzą się osiągnąć. Co się tyczy wniosku p. Lichtensteina to Czesi chcą poddać szkołę kompetencji sejmowej. Całego zarządu szkół Kościołowi nie oddadzą. Zgromadzenie uchwaliło wotum zaufania dla dr. Mattusza.

Dzienniki zajmują się ciągle i prawie wyłącznie ostatnimi zmianami w generalnym sztabie armii niemieckiej.

Kreuzzeitung podnosi, iż przez nominację hr. Moltkego prezesem komisji obrony krajowej zachowaną zostanie armii doświadczona rada zwyciężkiego marszałka. Również i *Times* sądzi, iż hr. Moltke, ustępując z czynnej służby, aż do końca swego życia pozostanie duchowym kierownikiem niemieckiego zarządu wojskowego. Cesarz Wilhelm będzie gotów polegać na opinii hr. Moltkego w wojskowej organizacji, jak polega na ks. Bismarcku co do polityki państwowej.

Dzienniki berlińskie zaprzeczają doniesieniu *Timesa* o rychłych niemiecko-rosyjskich rokowaniach w sprawie zebrania się kongresu, niemniej temu, jakoby p. Giers miał wziąć udział w konferencji mężów stanu w Kissingen. *Kreuz. Zig.* twierdzi, że Rosya usunęła oficjalnie kwestyę bułgarską z porządku dziennego.

W sprawie poznańskiego Banku ziemskiego usunięta została trudność, jaką wywołała rezygnacja całej poprzedniej rady nadzorczej. Na walnym zebraniu, odbytem dnia 14 b. m. w Poznaniu, wybrana została nowa rada nadzorcza, w której skład weszli: pp. Brzeski, Chełkowski, Kościelski, Lange, Moszczeński i Żółtowski.

Dnia 14 b. m., jako w rocznicę złożenia przysięgi przez księcia Ferdynanda, odbyło się nabożeństwo w katedrze w Sofii w obecności wszystkich ministrów. Po defiladzie wojska odbył się obiad galowy a wieczorem wielki bankiet w pałacu książęcym.

Z Belgradu donoszą:

Kierownik c. k. poselstwa hr. Brandis przyjmował d. 15 b. m. deputację austro-węgierskich poddanych, zamieszkałych w Belgradzie i przyrzekł przybycie na bankiet, jaki odbędzie się d. 18 b. m. z okazji rocznicy urodzin Najjaśniejszego Cesarza austriackiego

Z Konstantynopola donoszą do *Polit. Corresp.*:

Z kompetentnej strony zapewniają, iż rozszerzone w pewnej części prasy europejskiej pogłoski o przesileniu w wielkim wezrycie, którego wybuch miał być powstrzymany wskutek kroków gabinetu, poczynionych na korzyść wielkiego wezryra, są zupełnie bezzasadne. Zyczliwość i zaufanie sułtana do wielkiego wezryra Kiamil baszy nie były ani na chwilę zachwiane, a przeto ministerstwo nie miało sposobności występować z rzekomą enuncyacją na korzyść w. wezryra.

Również fałszywym jest doniesienie, iż wśród załogi konstantynopolskiej panuje niezadowolenie, którego wyrazem ma być wysłanie deputacji do ministerstwa wojny z przedstawieniem groźnego położenia, a niemniej fałszywą jest wiadomość, jakoby liweranci wojskowi zagrozili zawieszeniem dostaw, a rząd turecki układał się o pożyczkę celem ich zaspokojenia. Układy o pożyczkę toczą się wprawdzie, ale wspomniany motyw bywa im fałszywie podsuwany.

Berlińska *Post* ogłasza korespondencję z Paryża, w której korespondent zaznacza, że zdrowe żywioły Francji są zupełnie zadowolone ze środków zarządzonych przez Floqueta przeciw bezrobociu. Zirytowany jest tylko obóz radykalny, który się zawiódł w nadziejach.

Według doniesień z Paryża, ponowne wicherzenia Boulanger'a i jego zwolenników zdołały odwrócić uwagę od znowy robotników, która w tej chwili nikogo nie interesuje a za dni kilka nie wspomną o niej i dzienniki.

W departamencie Nord kandyduje obok Boulanger'a były burmistrz, Köchlin, złożony z urzędu przez Floqueta. P. Köchlin wydał odezwę do wyborców, w której tak samo jak Boulanger stawia program rozwiązania Izby i rewizji konstytucji.

W departamencie Ardenów, wybrany został senatorem republikanin Neveux.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 17 sierpnia. (Tel. pryw.) Najd. Cesarzewicz Rudolf udał się wczoraj wieczór do Salzburga.

Najd. Cesarzewiczowa Stefania udała się dzisiaj do Ischl.

Wiedeń, 17go sierpnia. (Tel. pryw.) Księżna Wali przybędzie w sobotę na trzytygodniowy pobyt do Salzburga.

Wiedeń, 17 sierpnia. (Tel. pryw.) P. Prezes Ministrów hr. Taaffe wrócił wczoraj z Ischl do Wiednia.

Wiedeń 17 sierpnia. (Tel. pryw.) Potwierdza się wiadomość, że cesarz Wilhelm II przybędzie z końcem września do Wiednia. Z nim przybędzie zapewne i cesarzowa Augusta.

Frankfurt nad Odrą, 17 sierpnia. Podczas śniadania, odbytego po odsłonięciu pomnika Fryderyka Karola, wznosił cesarz Wilhelm II toast na cześć Frankfurtu i 3ciemu korpusu armii, przyczem podniósł geniusz Fryderyka Karola i zasługi korpusu brandenburskiego w zwycięstwie pod

Vionville. Dalej rzekł cesarz, że nie może być ani mowy o oddaniu tego, co się zdobyło. Co do tej kwestyi panuje tylko jeden głos: iż lepiej ofiarować naszych 18 korpusów armii i 42 milionów mieszkańców, aniżeli dać sobie wziąć choćby jeden kamyk z tego, co się zdobyło.

Petersburg, 17 sierpnia. Przybył tu ambasador austro-węgierski, hr. Wolkenstein.

Rzym, 17 sierpnia. Dalsze depesze gen. Baldissera do ministra wojny podają szczegóły walki pod Saganeiti. Między innymi donosi Baldissera, że wszyscy podani w poprzednich depeszach oficerowie włoscy, zostali istotnie zabici po bohaterkiej obronie z ich strony.

Monachium, 17 sierpnia. Münchner Neuste Nachrichten donoszą, że w Lindau przytrzymano 3-ch szwajcarskich przemytników w chwili, gdy wyładowywali kilkanaście cetnarów pism socjalistycznych i najnowszego numeru pisma *Der Socialdemokrat*, z okretu, napełnionego kamieniami młyńskimi.

Paryż, 17 sierpnia. Boulanger przybył do Abbeville. Za jego ukazaniem się wybuchły demonstracje przeciw niemu i za nim. Boulanger udał się sam na strzeżony przez policję cmentarz, celem złożenia wieńca na grobie admirała Courbet'a. Wyszedłszy z cmentarza miał mowę, którą wywołał zbiegowisko takie, iż musiała wkroczyć żandarmerya i uwięzić kilka osób.

Cayenne, 17 sierpnia. Pożar zniszczył całą handlową dzielnicę miasta. Szkoda wynosi 10 milionów. Nikt nie stracił życia.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 15 sierpnia 1888, godzina 1 min.
45. Alp. Tow. gór. 40·50, Węg. akcje kredyt. 308 74, Akcje anglo-austr. 111·25, Akcje banku Union 216·50, Akcje kolei Karola Ludwika 209 50, Akcje kolei północnej 248—, Akcje kolei południowej 104 75, Akcje kolei Alfeld 227·25, Akcje kolei Elżbiety 253·75, Akcje kolei lwowsko - czerniowieckiej 229—, Akcje kolei węg. północno-wschodniej 161·75, Wiedeńskie losy 141·25, Akcje kolei Rudolfa —, Akcje kolei Albrechta —, Węgierskie obligacje państw. w złocie —, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne 103·25, Losy regulacyi Cisy —, Losy tureckie —, 4 pre. węgierska renta złota 101·80, Akcje związkowego banku 97·75, akcje banku obrotowego —, akcje kolei państwowej —, rubel papierowy 1·21 75, węgierskie losy 91·65, marka niemiecka —, kolej Karola Ludwika —, akcje tytoniowe 116·50, akcje banku dla krajów koronnych 233 75, Uposobienie osłabione.

Wiedeń, 15 sierpnia 1888, godzina 5 m 25. Akcje kredytowe —, Anglo-austr. —, Unionbank —, Kolej Karola Ludwika —, Południowa —, renta papierowa —, galicyj. listy zastawne —, galic. obligacje indemnizacyjne —, gal. bank rustykalny —, Losy z r. 1883 —, Napoleon-dor —, rubel papierowy —. Uposobienie —.

Wiedeń, 16 sierpnia 1888, godzina 10 m 35. Akcje kredytowe 315·50, anglo-austr. —, Unionbank 214·50, kolej Karola Ludwika 210·10, Południowa 104·50, renta papierowa — 5 pr. gal. hip. listy zastawne —, gal. obl. indemn. —, do —, 4½ pr. listy zastawne banku krajowego 92·50, 4½ pr. pożyczka krajowa z r. 1883 90·91, Napoleon dor 9·77·50, rubel papierowy —. Uposobienie słabe.

Telegramy zbożowe z dnia 16 sierpnia 1888. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo — do — zł., żyto — do — zł., jęczmień — do — zł., kukurudza — do — zł., owies — do — zł., okowita per 10·000 litr procent 27·50 do 27·75 zł. Szczecein: Pszenica —, rzepak —, spirytus —, kukurudza —, Kolonia —, rzepak — do — zł., 100 kilogr. na wiosnę.

Budapeszt: Pszenica na jesień 7·57 do 7·59 zł. Berlin: Pszenica żółta (na sierpień) 175— do —, żyto — m. spirytus 33—, rzepakowy olej —, Paryż: mąka 57·80 kilog. —, olej rzepakowy — fr. spirytus —.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowicki.

Nadesłane.

Zmiana pomieszkania.

Wszech nauk lekarskich

Dr. Józef Gracka

mieszka obecnie ulica Pańska Nr. 13 i ordynuje jak poprzednio od 3—5.

Uwiedomienie.

Mieszkając na ulicy Solarni Nr. 6 przez lat dwa, a nie mając śmiałości zbliżyć się do moich Dobrodziej, od których przez lat prawie trzydzieści w moim ubóstwie łask i dobroci doznaję — w ten sposób uwiadamiam — że z dniem 3 sierpnia 1888 roku przeprowadziłam się na ulicę Unii Lubelskiej L. 2. Przytem z przyjemnością powtarzam wszystkim S. anonymnym Dobroczyncom moim wdzięczność niewygasta i wielkie Bóg zapłać! 5136
Lwów, 11 sierpnia 1888.
Domiecla Uleniecka.

PRZYJECHALI DO LWOWA

dnia 17 sierpnia 1888.

Hotel George'a

Pp. E. de Rotterdam z Rosyi, F. Schoenaich z Wiednia, L. Fischer z Wiednia, S. Sonrecanyi z Wiednia, dr. Hübl z Wiednia, R. Heller Wiednia

Hotel Warszawski.

Pp. E. B. Rawicz z Rosyi, J. Pierzchała z Uszkowic, W. Pasławski z Drohobycza, M. Bryll z Sławny.

Hotel Europejski.

Pp. W. hr. Koziobrodzki z Jaworowa, A. Beier z Krakowa, A. Lindner z Wiednia, J. Koch z Wiednia, K. Moschitz z Tarnopola, J. Safir z Tarnopola.

Pociągi kolejowe

podług zegara lwowskiego.

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 minut 15 wieczór pociąg mieszany, o godz. 9 min. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mieszany, o godzinie 2 min. 20 po poł. pociąg kurjerski, o godzinie 7 wieczór pociąg mieszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mieszany, o godz. 2 min. 8 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 6 min. 22 wieczór pociąg mieszany.

Ze Stryja: o godz. 1 min. 35 w nocy pociąg osobowy, o godz. 8 min. 26 rano pociąg osobowy, o godz. 3 min. 40 po poł. pociąg osobowy.

Z Czerniowiec: o godz. 6 min. 40 rano pociąg mieszany, o godz. 8 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mieszany.

Z Belzca o godz. 5 min. 53 po poł. pociąg mieszany.

Odechodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 4 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 2 min. 28 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 8 min. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: o godz. 9 min. 52 przed poł. pociąg mieszany, o godz. 4 min. 11 po poł. pociąg kurjerski, i o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mieszany.

Do Zimnejwody-Rudna: o godz. 4 min. 4 po poł. pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z dworca Podzamcze: o godz. 10 minut 23 przed poł. pociąg mieszany, o godz. 4 min. 22 po południu pociąg kurjerski, i o godz. 11 minut 5 w nocy pociąg mieszany.

Do Belzca: o godz. 7 min. 49 rano pociąg mieszany.

Do Czerniowiec: o godz. 9 min. 20 przed poł. pociąg pospieszny, o godz. 9 m. 50 przed poł. pociąg mieszany i o godz. 10 min. 8 w nocy pociąg mieszany.

Do Stryja: o godz. 5 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 10 minut 35 przed południem pociąg osobowy i o godz. 8 m. 10 wieczór pociąg osobowy.

Table with columns for 'I. Akcje za sztukę', '2. List zastawny', '3. Listy dłużne', '4. Obligacje', '6. Monety'. Includes entries for Kar. Lud., Banku hip. galic., and various bonds.

Table with columns for 'I. Dług państwa', '2. Obligacje', '3. Akcje'. Includes entries for Jednolity dług państwa, Oczek., Bukowiny, Galicji, and various bank shares.

Table with columns for '4. Listy zastawne losowane', '5. Obligacje z prawem pierwszeństwa', '6. Losy'. Includes entries for Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład, Kolej Albrechta, and various government bonds.

Table with columns for '7. Wekiele', 'Kurs złota'. Includes entries for Augsburg, Berlin, Frankfurt, Hamburg, and London exchange rates.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Wyroki prasowe.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Kreisgericht Krems als Obergericht hat heute in nicht öffentlicher Sitzung über Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft zu Recht erkannt, daß der Inhalt der Flugschrift mit der Ueberschrift: „Hoch Schönerer! Ein Zufall in Oesterreich im Jahre 1888“ und der Unterschrift: „Ein rechtsdeutscher Antisemit“ in ihrem ganzen Inhalte das Vergehen gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach §§. 300 und 305 St. G., ferner insbesondere in den Stellen auf Seite 12 von „Es ist nämlich“ bis „bestätigt werden würde“ und auf Seite 15 und 16 von „Besonders der österreichische“ bis „wirklich loyal sei“ die Verbrechen der Majestätsbeleidigung und der Beleidigung eines Mitgliedes des kaiserlichen Hauses nach §§. 63 und 64 St. G. begründe, indem darin durch Schmähungen und Entstellungen von Thatfachen Entscheidungen der Gerichte und Verfügungen der k. k. Polizei-Direction Wien herabwürdigend, und Andere zur Verachtung und zum Haß gegen Staatsbehörden aufzureizen versucht, sowie durch die Strafgesetze verbottene Handlungen angepöbeln und zu rechtfertigen versucht werden, indem ferner in den obcitirten speciellen Stellen durch Schmähungen und Lästerungen die Ehrfurcht gegen den Kaiser und gegen ein Mitglied des kaiserlichen Hauses verletzt wird; es wird daher auch gemäß § 493 St. G. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Flugschrift sowie nach § 489 St. G. D. die Bestätigung der von der k. k. Bezirkshauptmannschaft Horn verfügten Beschlagnahme derselben ausgesprochen. Krems, am 11 August 1888.

Licytacje.

L. 2520 (5102 3-3) C. k. sąd powiatowy w Radzowie ogłasza, że na dniu 12 września i 17 października 1888 o 10 rano rozpisana zostaje egzekucyjna publiczna sprzedaż połowy realności pod lwh. 20 w Marcinkowicach spadkobierców po Jakóbie Zacharze własnej celem zaspokojenia należności Teresii II. Nawrotowej w kwocie 33 złr. z pn. Cena wywołania 532 złr. 95 ct. Wadyum 53 złr. 50 ct. Reszta warunków do przejrzania w sądzie. Radłów, 31 lipca 1888.

dnia i 16 października 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż dóbr Krzywiec w powiecie bobreckim położonych wedle wykazu hip. l. 87 karty B. poz. 4 własności Henryka Gryzieckiego stanowiących. Cena wywołania wynosi 4300 złr. niższej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi w drugim terminie sprzedane będą dobra powyższe za jakąkolwiek cenę. Wadyum ustanowione na kwotę 430 złot. Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty lub umowionem wyprzedzeniem przyjąć by nie chcieli przyjąć do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadły. Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym. O rozpisaniu licytacji uwiadamia się strony interesowane a tych wierzycieli którzyby dopiero po dniu 23 maja 1887 jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsza w tej sprawie zapasé mające z jakiegokolwiek powodu doręczone być nie mogły do rąk ustanowionego niniejszym kuratora w osobie pana adw. dr. Gottlieba Karola ze substytucją p. adw. dra Stanisława Schätzla jako też za pomocą niniejszego edyktu. Brzeżany, 21 lipca 1888.

na szacunkową wynosi kwota 600 zł. Wadyum 10pr. tej sumy. Na pierwszym terminie realność tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże, na drugim terminie także i poniżej ceny wywołania, za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie. Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze. Przemyśl, 30 czerwca 1888.

pisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p. Zakład wynosi 10pr. ceny wywołania. Kuratorem nieznanym wierzycieli jest adw. dr. Fruchtman w Drohobyczu. Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć. C. k. sąd powiatowy Drohobycz, dnia 30 czerwca 1888.

L. 2481 (5140 2-3)
C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi Kasy oszczędności w Bochni pto 200 zlr. odbędzie się dnia 19 września i 24 października 1888, każdym razem o 10 rano licytacja realności lk. 95 w Trzecie Maryanny Chojackiej.
Cena wywołania 475 zlr. 75 ct.
Wadyum 50 zlr.
Reszta warunków do przejrzania w registraturze.
Wiśnicz, 30 maja 1888.

L. 4282 (5141 2-3)
Wiśnicki ck. sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi Kasy oszczędności w Bochni 800 zlr. odbędzie się dnia 19 września i 24 października 1888, każdym razem o 10 rano licytacja realności lwh. 148 w Wiśniczu Antoniego i Maryi Tekielich.
Cena wywołania 2250 zlr.
Wadyum 225 zlr.
Reszta warunków do przejrzania w registraturze.
Wiśnicz, 30 maja 1888.

L. 9997 (5128 2-3)
C. k. sąd obwodowy Tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Joela Bergera przyznanej w sumie 300 zlr. wa. z należyciami dodatkowymi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności wyk. hipot. l. 229 ks. gr. Tarnów Zawale według poz. 2 kr. wł. Kunegundy Łopatowej własnej tudzież połowy realności objętej wykazem hipotecznym l. 228 księgi gruntowej miasta Tarnowa według poz. 1 ad a) kurt. wł. do Sachii Arymowicza należącej.
Sprzedaż odbędzie się przez licytacya publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach, a mianowicie: w dniu 14 września i 12 października 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem.
Ceną wywołania stanowi będzie wartość szacunkowa co do pierwszej 3783 zlr. 4 ct., co do drugiej 983 zlr. 25 ct. poniżej której w terminie pierwszym realności sprzedane nie będą.
W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.
Wadyum przy licytacji złożony się mający wynosi co do pierwszej 380 zlr. co do drugiej 100 zlr.
Resztę warunków, wyciągi hipoteczne i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze ck. sądu obwodowego.
Tarnów, 26 lipca 1888.

L. 6074 (5153 2-3)
W tutejszym sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 7 września 1888 tylko powyżej lub za cenę szacunkową zaś na dniu 19 października 1888 i poniżej ceny szacunkowej licytacja realności pod nr. 42 w Krasitówce położonej do spadkobierców po śp. Iwanie Kłymów pozostałych, należącej wyk. hip. l. 207 gminy Krasitówka objętej na rzecz Mendla Golel pto 96 zlr. wa. z pn.
Cena wywołania 475 zlr.
Wadyum 47 zlr.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny można w ts. registraturze przejrzeć.
C. k. sąd powiatowy
Tyśmienica, 17 maja 1888.

L. 2183 (5146 2-3)
C. k. sąd powiatowy w Bukowsku ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności Josia Langsama w kwocie 39 zlr. odbędzie się dnia 13 września i 25 października 1888, o godz. 10 rano w sądownym zabudowaniu przymusową sprzedaż realności dłużnika Jana Leeba objętej pod lk. 52/74 w Puławach położonej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 160 zlr. sprzedana zostanie.
Zakład wynosi 16 zlr.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Zygmunt Schröder w Bukowsku.
Bukowsko, 13 czerwca 1888.

L. 8366. (5094 2-3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 358 zlr. i 6584 zlr. 53 ct. z pn., na rzecz tarnopolskiej kasy oszczędności, odbędzie się dnia 18go września 1888 i 23 października 1888, każdym razem o 10tej godzinie przed południem w biurze nr. 14, egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Salomona Axelrada pod l. sp. 1067 i 1068 w Gajach Tarnopolskich położonej.
Cena wywołania, poniżej której realność na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie, wynosi 17.894 zlr. 61¼ ct. w. a.
Wadyum 1700 zlr. w. a.
Blizsze warunki przejrzeć można w registraturze sądu.
Dla wierzycieli, którzyby po wystawieniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 11 grudnia 1887, prawo zastawu uzyskali, lub któryby uchwała względem dozwol-

lenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doreczoną być nie mogła, ustanowiono uchwałą z dnia 31 grudnia 1887, l. 16.272 na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum adwokata dra Bindera, a adwokata dra Axelrada zastępcą tegoż.
Tarnopol, dnia 28 lipca 1888.

L. 3010 (5115 2-3)
W tus. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 26 września 1888 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 31 października 1888 nawet poniżej takowej, licytacja realności lk. 336 według wyk. hip. 336 gminy Skawina, Andrzeja Pachonkiego własnej, na rzecz Stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „Wzajemna Pomoc“ w Podgórzu pto 69 zlr. z pn.
Cena wywołania 200 zlr.
Wadyum 20 zlr.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza p. Antoniego Furgalskiego w Skawinie.
Skawina, dnia 26 maja 1888.
C. k. sędzia powiatowy
Daisenber g.

L. 4528 (5067 2-3)
C. k. sąd powiatowy w Krakowcu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż części realności pod lk. 25 w Krakowcu położonej ustępem III protokołu zastawniczego opisanego objętej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużnika Mojżesza Eisenberga własnej na zaspokojenie pretensyi stowarzyszenia zaliczkowego w Krakowcu w kwocie 100 zlr. dnia 19 września i dnia 25 października 1888 każdym razem o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 450 zlr. na drugim zaś i poniżej takowej.
Wadyum wynosi 45 zlr.

Reszta warunków licytacyjnych, akt zastawniczego opisanego i oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.
Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli którzyby po zasnawiczem opisanu realności to jest po dniu 4 kwietnia 1885 prawo zastawu uzyskali, kuratorem p. Derdelewicza, i tychże wierzycieli o rozpisanu niniejszej licytacji i ustanowieniu dla nich kuratora, niniejszem się zawiadamia.
Krakowiec, dnia 18 lipca 1888.

L. 2979 (5089 2-3)
W ck. sądzie powiatowym w Podgórzu na zaspokojenie pretensyi Mojżesza Rittermana 110 zlr. wa. z pn. odbędzie się w d. 19 września 1888 o godz. 10 rano licytacja realności lwh. 33 w Prokocimie, masy spadkowej śp. Marcina Rysia własnej.
Cena wywołania 175 zlr.
Wadyum 18 zlr.
Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszóságowej registraturze.
C. k. sąd powiatowy
Podgórze, 3 maja 1888.

L. 2757 (4961 2-3)
W dniu 27 września 1888 o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym licytacja realności pod l. 46 w Malczycach położonej wyk. hipot. l. 219 objętej wedle poz. 3 karty B. na Stefana Mykierńskiego w 24/63 na nieletnich Maryę, Ksenkę, Jewkę i Michała Mykierńskich po 8/63 częściach a na Feękę Mykierńską w 7/63 częściach w księdze gruntowej zapisanej celem zniesienia spółwłasności.
Cena wywołania 360 zlr. jednak realność powyższa także poniżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oceny przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest dr. Abraham Wiesenber g z Janowa.
C. k. sąd powiatowy
Janów, 12 maja 1888.

L. 1058 (4984 2-3)
W dniach 28 września i 26 października 1888 o 10 godzinie przed południem odbędzie się w sądzie powiatowym w Bolechowice licytacja realności Rubina i Sosi Nagle.ów własnej pod nk. 107 w Hoszowie położonej nieintabulowanej celem zaspokojenia sześciu rat po 16 zlr. 74 ct., 26 zlr. 97 ct. i 10 zlr. 50 ct. w. a. z pn. na rzecz gal. zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi.
Cena wywołania 350 zlr. w. a.
Wadyum 10pr.
Kuratorem wierzycieli notaryusz Wawrausch w Bolechowice. Reszta warunków w registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Bolechów, 20 marca 1888.

L. 3236 (5162 1-3)
C. k. sąd obwodowy w Sanoku ogłasza, że a rzecz c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie celem zaspokojenia 6 rat po 80 zlr. 94 ct. z 8pr. odsetkami, resztującego kapitału pożyczkowego w kwocie 1615 zlr. w. a. z 6pr. odsetkami i kosztów egzekucyjnych odbędzie się egzekucyjna licytacja realności pod l. 33 w Sanoku położonej wykazem hipotecznym l. 282 księgi gruntowej gminy katastralnej Sanok objętej dłużników Feiwa Nebenzahl i Maryi Nebenzahl własnych w dwóch terminach dnia 23 października i dnia 4 grudnia 1888 o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie w sali rozpraw cywilnych z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko za lub wyżej ceny wywołania w kwocie 10000 zlr. na drugim także niżej takowej nastąpi.

Wadyum wynosi 1000 zlr. w gotówce książeckach galicyjskich kasy oszczędności, gal. obligacyach indemizacyjnych, obligacyach długu państwa albotęz w listach zastawnych gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego albo austro-węgierskiego Banku. Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i protokół; opisaną przynależności wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.

Kuratorem wierzycieli którzyby po dniu 23 lutego 1888 prawo zastawu na sprzedaż się mającej realności nabyli, lub któryby uchwałą licytacyjną lub też jakąkolwiek późniejszą wcale nie lub wcześniej doreczoną być nie mogła ustanowiono tutejszego adwokata dr. Łobaczewskiego z substytucją tutejszego adwokata dr. Flakowicza.
Sanok, dnia 14 lipca 1888.

L. 10584 (5164 1-3)
C. k. sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej c. k. Prokuratoryi Skarbu imieniem funduszu indemizacyjnego działającej przeciw Amelii Francos zamęż. Mansohn, Fani Lidochower, Karolinie Francos, dr. Henrykowi Francos, Esterze Małce Mansohn zam. i Peritz Mirli Mansohn zamęż. Parnes i nieobjętej masie spadkowej Eisika Francos przez kuratora dr. Ornsteina zastępowanej, jako spadkobiercom Markusa Francosa o 42 zlr. 46 ct., 8 zlr. 40 ct., 8 zlr. 5 ct. w. a. z pn. zawiadamia iż dnia 10 września 1888 i dnia 17 października 1888 każdym razem o 10 godzinie rano w B. III odbędzie się na rzecz funduszu indemizacyjnego egzekucyjna publiczna licytacja realności pod lk. 15 w Brodach położonej, wyk. hip. 56 księgi gruntowej gminy katastralnej Brody objętej, dotąd na imię Markusa Francos wpisanej z tem, iż realność ta na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś terminie zająkajakolwiek cenę, nawet poniżej ceny wywołania najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.
Cenę wywołania ustanawia się cenę szacunkową w kwocie 268 zlr.
Zakład wynosi 10pr. ceny wywołania
Wyciąg hipoteczny, akt oceny i reszta warunków licytacji mogą być przejrzane w registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych którzyby na sprzedaż się mającej realności po dniu 17 kwietnia 1888 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego jakie prawa hipoteki nabyli lub któryby dla jakiegokolwiek powodu uchwały sądowe doreczone być nie mogły ustanowiony został kurator w osobie dr. Grossa adwokata w Brodach.
Brody, dnia 30 czerwca 1888.

L. 5645 (5166 1-3)
C. k. sąd powiatowy w Szczercu przedsięwzięcie celem zaspokojenia resztującej sumy 336 zlr. 60 ct. w. a. zpn. przez c. k. uprzywilejowany galicyjski akcyjny Bank hipoteczny we Lwowie przeciw Wilhelmmowi Schreierowi wywalczonyj w tusądowej kancelaryi w dniach 18 września i 19 października 1888 każdokrotnie o godzinie 10 przed południem licytację realności dłużnika pod l. kon. 64 w Dornfeldzie położonej wykazem hipotecznym l. 255 księgi gruntowej gminy Dobrzany-Dornfeld objętej.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 2875 zlr. w. a.
Zakład wynosi 288 zlr.
Na pierwszym terminie realność rzezczoza tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim zaś także niżej takowej sprzedaną zostanie.

Dla wierzycieli, któryby uchwała licytacyjna wczas lub wcale nie mogła doreczoną być i tych którzyby prawo hipoteki na powyższej realności po dzień 29 maja 1888 r. uzyskali ustanawia się Filipa Simona ze Szczerca kuratorem.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i protokół oszacowania przejrzeć można w tusąd. registraturze.
Szczerzec, dnia 16 czerwca 1888.

L. 6571 (5174 1-3)
Dnia 21 września i dnia 26 października 1888 każdym razem o godzinie 10 z rana, odbędzie się w tut. sądzie egzekucyj-

na publiczna licytacja realności w Zręczycach położonych, a mianowicie realności nr. 18 whip. 17 Macieja Boruty, n. 13 whip. 11 Józefa Gądka i n. 32 whip. 31 Jana Kaczmarczyka własnych na pokrycie pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Bochni pto 135 zlr. w. a. z pn.

Cena wywołania realności n. 18 wynosi 2160 zlr. realności n. 13 wynosi 3560 zlr. zaś realności n. 32 wynosi 2192 zlr. zaś wadyum 10pr. od każdej powyższej sumy.
Reszta warunków w księg. hipot. i protokoła oszacowania w registraturze.
Kurator wierzycieli c. k. notaryusz w Dobezycach Br. Rogalski.

C. k. sąd powiatowy
Dobezyce, 24 marca 1888.

L. 10153 (5149 1-3)
C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 154 zlr. wa. z pn. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności pod lk. 125 w Drohobyczu na przedmieściu Zwarykiem położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej Piotra Bulkiewicza własnej na rzecz Mojżesza Reitzesa w dniach 17 września i 16 października 1888, każdym razem o godz. 10 przed południem w b. nr. 2.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 3160 zlr. wa. w drugim terminie i niżej tejsze ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. ust. państ.

Zakład wynosi 10pr. ceny wywołania.
Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dra Apfi w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w ts. registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.
Drohobycz, 30 czerwca 1888.

L. 4784 (5133 1-3)
C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia 9 rat pożyczkowych po 13 zlr. i reszty kapitału w kwocie 168 zlr. 92 ct. wa. z pn. na rzecz ck. uprz. gal. zakładu kredytowego włość. w likwidacyi odbędzie się w tym sądzie dnia 17 września i 22 października 1888 o godzinie 10 przed południem przymusowa publiczna licytacja realności nr. 45 w Skomorochach wyk. hip. l. 10 ks. gr. gminy Skomorochy objętej Wasyla Brykowieza własności stanowiącej, na pierwszym terminie tylko wyżej ceny wywołania lub za takową, na drugim terminie zaś za jakąkolwiek cenę.

Cenę wywołania stanowi wartość przy udzieleniu pożyczki w kwocie 600 zlr. wa. przyjęta, wadyum 10pr. tej ceny.

Blizsze warunki licytacji i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądu tutejszego.

Dla wierzycieli niewiadomych również tych którzyby po dniu wydania wyciągu hipotecznego prawa zastawu nabyli, niemniej tych, któryby uchwałą licytacyjną dla jakiegobądź powodu doreczoną nie została ustanawia się kuratorem Piotra Buczkowskiego w Skomorochach.
Mikulińce, 19 stycznia 1888.

L. 4236 (5059 1-3)
C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia dłużnej kwoty 200 zlr. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności Michała Szybińskiego lwh. 1101 gm. kat. Niepołomic objętej na rzecz gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w dwóch terminach licytacyjnych dnia 30 października i 3 grudnia 1888, każdym razem o godzinie 10 rano w kancelaryi sądowej.
Cena wywołania tej realności wynosi 400 zlr.

Wadyum zaś 40 zlr.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.
Niepołomic, 27 lipca 1888.

L. 66 (4932 1-3)
Dnia 17 października 1888 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie relicytacja realności w Niżankowicach położonej, według wykazu hipot. l. 334 Ignacego Malinowskiego własnej celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 126 zlr. 84 ct.

Cena wywołania 600 zlr. wa.
Wadyum 60 zlr.
Na tym terminie realność ta sprzedaną zostanie także niżej ceny wywołania jednak nie za niższą cenę jak taką w której wszystkie hipotekowane wierzytelności pokrycie znaleźćby mogły.

Z ck. sądu powiatowego
Niżankowice, 20 lutego 1888.

L. 4398 (5060 1-3)
C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia sumy dłużnej 203 złr. 93 ct. egzekucyjną sprzedaż realności l. w. h. 35 ksiąg grunt. gminy Niepołomicę objętej Jana Burdy własnej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w dwóch terminach licytacyjnych: dnia 5 listopada i 5 grudnia 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem.
Cena wywołania 1825 złr.
Wadyum 182 zł. 50 ct.
Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.
Niepołomicę, 30 lipca 1888.

L. 8416. (5073 1-3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sum 345 zł. i 345 zł. w. a. zpn. na rzecz c. k. uprz. gal. akc. banku hipotecznego, odbędzie się dnia 16 października i 13 listopada 1888 zawsze o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 7 sprzedaż egzekucyjna realności dłużnika Abrahama Fidera własnej w Tarnopolu pod l. sp. 473/131 położonej.
Cena wywołania poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedana nie będzie, wynosi 15000 zł.
Wadyum 1500 zł. a. w.
Blizsze warunki przejrzeć można w registraturze sądu.
Dla wierzycieli, którzyby po dniu 28 września 1887 prawa zastawu uzyskali, lub którymbymy uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacji, lub późniejsza z jakiegokolwiek powodu doręczona być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad actum p. adw. dr. Łuczakowskiego a p. adw. dr. Kwiatkowskiego zastępcą tegoż.
Tarnopol, dnia 14 lipca 1888.

L. 2138. (5034 1-3)
Celem zaspokojenia pretensyi zakładu kred. włość w kwocie 168 zł. 40 ct. przynależnościami odbędzie się w tut. sądzie powiatowym licytacyjna sprzedaż realności w Królówce wyżniej nk. 51 wyk. hip. l. 7 Wiktoryi Baran własnej w dniu 11 października i 13 listopada 1888 każdym razem o godzinie 10 rano, na pierwszym terminie tylko powyżej ceny szacunkowej lub za taką, zaś na drugim terminie i poniżej ceny szacunkowej.
Cena wywołania 798 zł. w. a.
Wadyum licytacyjne 80 zł.
Resztę warunków i wyciąg hipoteczny Kuratorem nieznanym wierzycieli notaryusz Klemensiewicz w Grybowie.
Grybów, 9 lipca 1888.

L. 2529 (5147 1-3)
C. k. sąd powiatowy w Bukowsku ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności Josia Langsama w kwocie 309 zł. 60 ct. w. a. odbędzie się dnia 4 października i 8 listopada 1888 o godzinie 10 rano w sądownym zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności pod lk. 22 w Bukowsku dłużników Jędrzeja i Józefa Zatwarnickich własnej ciał tabularnego nie stanowiącej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 600 zł. sprzedana zostanie.
Zakład wynosi 60 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Jan Bachman w Bukowsku.
Bukowsko, 11 lipca 1888.

L. 3473 (5616 3-3)
W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 29 sierpnia 1888 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 26 września 1888 nawet poniżej takiej, licytacja całej realności l. 426 według wyk. hip. 426 4/5 części realności l. w. h. 28 i dwóch ósmych części realności lwh. 428 w Skawinie Franciszka Korzeniowskiego własnych na rzecz Wilhelma Schildera pto 115 zł. zpn.
Cena wywołania 265 złr.
Wadyum 26 zł. 50 ct.
Resztę warunków akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tut. sąd. registraturze.
Dla nieznanym z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem c. k. Notaryusza p. Antoniego Furgalskiego.
Skawina, dnia 26 czerwca 1888.
C. k. sądzia powiatowy
Daisenber g.

L. 8564 (5114 3-3)
Dnia 5 września 1888 o godz. 10 rano odbędzie się w tut. sądzie publiczna sprzedaż ogrodu na czwartej części w Sniatynie położonego, przedmiotem księgi gruntowej dotychczas nie będącego, do masy spadkowej śp. Bazylego Mardarewicz należącego, na rzecz gr. kat. matrycznej cerkwi w Sniatynie z tem dołożeniem, że ogród ten na owym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedany będzie.
Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 20 zł.
Resztę warunków i inwentarz spadkowy wolno przejrzeć w tus. registraturze.
C. k. sąd powiatowy
Sniatyn, dnia 23 lipca 1888.

L. 2651 (5080 3-3)
W dniach 18 września i dnia 23 października 1888 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie powiatowym przymusowa licytacyjna sprzedaż niewydzielonej połowy realności w Letniej, Wasyla Wołoszyna własnej, w powiecie Starostwa Drohobyckiego położonej, objętej wykazem hipotecznym 113 księgi gruntowej dla Letni na zaspokojenie wierzytelności powiatowej kasy pożyczkowej w Drohobycz w kwocie 100 zł.
Cena wywołania 162 zł. 50 ct.
Wadyum 16 zł. 25 ct.
Ta połowa realności zostanie na drugim terminie także niżej ceny wywołania sprzedana.
Blizsze warunki do przejrzania w sądzie.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Michał Fellner w Medenicach.
Z c. k. sądu powiatowego

Ч. 250 (5078 3-3)
Ц. к. судъ повѣтковой мѣст. делъ въ Станиславовѣ оувѣдомляе, що въ справкѣ общаго рѣсннчно - кредитоваго Заведена для Галанчины и Бѣковныи въ ликвидациѣ противъ Матвѣевн Баранъ о 100 зар. в. а. зъ пр. вѣдѣде са дна 28 Явгуста и дна 25 Септември 1888 о годинѣ 10 рано въ вѣдинкѣ сѣдовомъ примѣска пѣсланна продажъ доажной реалности подъ ч. 23 въ Повержхъ положеной а вык. гип. 434 въ 1/3, и 435 въ цѣлости Матвѣя Барана власной, котра при перѣомѣ терминѣ за цѣнс выклнчнс ако выше, при дрѣгомѣ терминѣ и низше той продана бѣде.
Цѣна выклнчна 500 зар. в.
Кадѣтмъ 10прц. той цѣнкы.
Оуслѣва продажы можъ перѣгланнсти въ регнстратрѣ.
Кураторомъ невѣдомыхъ вѣрнтелѣкъ адв. дрѣ. Бѣчинскій.
Станиславовѣ, 13 сѣчня 1888.

L. 2665 (5100 3-3)
W tutejszym sądzie odbędzie się na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 21 sierpnia 1888 za, lub wyżej ceny szacunkowej, a dnia 18 września 1888 niżej takiej zawsze o godz. 10 rano publiczna licytacja realności Mikołaja Szostaczka pod lk. 132/152 w Sośnicy ciała tabularnego nie stanowiącej.
Cena wywołania 800 zł.
Wadyum 10 pr.
Resztę warunków i akt opisania przynależności przejrzeć można w registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli Władysław Janicki w Radymnie.
Radymno, 29 maja 1888.

L. 2556. (5101 3-3)
W tutejszym sądzie odbędzie się na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego o 86 zł. dnia 28 sierpnia 1888 za lub wyżej, zaś dnia 25 września 1888 niżej ceny szacunkowej, zawsze o godz. 10 rano licytacja realności spadkobierców Iwana Antoszko pod lk. 300/4 w Sośnicy, ciała tabularnego nie stanowiącej.
Cena wywołania 400 zł.
Wadyum 10 pr.
Resztę warunków i protokół opisania przynależności można przejrzeć w registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli Władysław Janicki w Radymnie.
Radymno, 20 maja 1888.

L. 3055. (5099 3-3)
Sąd powiatowy kęcki odbędzie w sprawie masy konkursowej Bertolda Mellera przeciw Franciszkowi Sablikowi o zapłaconie sumy 243 złr. 6 ct. w. a. z pn., egzekucyjną sprzedaż połowy realności pod nk. 57 w Kętach położonej, l. w. hip. 57 objętej, Franciszka Sablika własnej, w budynku sądowym w dwóch terminach: dnia 12 września i 16 października 1888, każdym razem o godzinie 10 rano.
Cena wywołania 286 złr. 30 ct.
Wadyum 28 złr. 63 ct.
Wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przegladnąć można w ts. registraturze.
Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono adwokata dra Chrzanowskiego z Kęt.
Kęty, 9 lipca 1888.

L. 3623. (5113 3-3)
C. k. sąd powiatowy w Łopatynie przeprowadzi w dniach 13 września i 18 października 1888, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod l. k. 419 w Toporowie położonej, wykazem hipotecznym l. 1292 księgi gruntowej gminy katastralnej Toporów objętej, masy spadkowej zmarłego

dłużnika Sumera Schwarza syna Leibischa własnej, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Radziechowiu, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką pto 300 złr. w. a. z pn., która na pierwszym terminie tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej, przy drugim zaś terminie także niżej tej ceny sprzedana zostanie.
Cena wywołania 575 złr.
Wadyum 57 złr.
Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania jako też bliższe warunki licytacji mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.
Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem p. Leona Holzera c. k. notaryusza w Łopatynie.
Łopatyn, 15 czerwca 1888.

L. 2569 (5051 3-3)
W dniach 13 września i 11 października 1888, o 10tej rano odbędzie się w sądzie tutejszym licytacyjna sprzedaż gruntu i części gąszczu w polanie Jaworskie nk. 539 w Zawoju położonych Klemensa Matyji własnych.
Cena wywołania 260 złr.
Wadyum 26 złr.
C. k. sąd powiatowy
Maków, 10 czerwca 1888.

Księgi gruntowe.

L. 442. (5163)
C. k. komisya hipoteczna przy prezydium c. k. sądu obwodowego Samborskiego ogłasza, że arkusze posiadania wraz z aktami, dotyczącymi założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Jasienica solna powiatu sądowego Drohobyckiego złożone zostały w c. k. sądzie powiatowym w Drohobycz do powszechnego przejrzania.
Zarzuty drzewi prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą ustnie lub pisemnie w c. k. sądzie powiatowym w Drohobycz do dnia 31 sierpnia 1888.
Sambor, 14 sierpnia 1888.

L. 716. (5161)
Komisya hipoteczna przy prezydium c. k. sądu obwodowego w Sanoku oznajmia, że dochodzenia celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Polany w powiecie sąd. Rymanów położonej na miejscu w Polanach, dnia 2 września 1888 rozpocznie.
Blizsze szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.
Sanok, dnia 1 sierpnia 1888.

L. 854. (5158)
Komisya hipoteczna przy prezydium c. k. sądu obwodowego w Przemyślu oznajmia, że dochodzenia celem założenia ksiąg hipotecznych dla gmin katastralnych Zawadka i Kąty w powiecie Zmigrodzkim położonych na miejscu w Zawadce, dnia 6 września 1888 a następnie w Kątach rozpocznie.
Blizsze szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.
Przemyśl, 15 sierpnia 1888.

L. 5151. (5178)
Komisya hipoteczna c. k. sądu powiatowego w Sołotwinie zawiadamia, że dnia 3 września 1888 rozpocznie dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej „Bitków.“
Każdy interesowany w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i przystąpić to, co do wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna
Sołotwina, 14 sierpnia 1888.

L. 3525. (5177)
Akta założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej „Kryczka“ złożone są w tutejszym c. k. sądzie do powszechnego przejrzania.
Zarzuty przeciw prawdziwości takiej mogą być wnoszone najdalej do 22 sierpnia 1888.
C. k. sąd powiatowy
Sołotwina, 14 sierpnia 1888.

Upadłości.

L. 5751 (5109 3-3)
C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Judy Leiba Lustiga, kupca nieprotokołowanego, zamieszkałego w Nowym Sączu, a mianowicie do majątku ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jako też do nieruchomości położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Dz. p. p. z 1869 nr. 1 obowiązuje.
Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Teofil Matusiński c. k. adjunkt sądowy a tymczasowym zarządcą ma-

sy konkursowej adwokat dr. Sterkowicz w Nowym Sączu.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadawcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania delegacyi wierzycieli, wyznacza się posuchanie na dzień 20 sierpnia 1888 o godzinie 10 przed południem w biurze komisarza konkursowego, na którym stawić się mają wierzyciele z dokumentami roszerzenia wykazującymi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszerzenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczone mi były, powinni takowe do dnia 14 października 1888 stosownie do przepisów ustawy konkursowej, unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie zgłosić i na posuchanie w dniu 12 listopada 1888 o godz. 10 przed południem odbyć się mające do likwidacyi i do uporządkowania podać. Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 uk. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnem przesłuchaniu stawającym wierzycielom służyć prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadawcy masy, jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowiąc inne osoby, w których położyć zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej.

C. k. sąd obwodowy
Nowy Sącz, dnia 7 sierpnia 1888.

L. 92 (5175 1-3)
Do sprawdzenia rachunków przez byłego zarządcę masy konkursowej Zallela Katza przedłożonych, wyznaczam termin na dzień 16 sierpnia 1888 o godz. 9 rano, na którym wierzyciele stawić się mają, rachunki przejrzeć i uwagi poczynić mogą.
W Mielecu, dnia 6 sierpnia 1888.

Za c. k. sędziego powiatowego jako komisarza konkursowego.

L. 93 (5176 1-3)
Do likwidacyi i uporządkowania wierzytelności w sprawie konkursowej majątku Zallela Katza, ewentualnie do zawarcia ugody w §. 68 ustawy konkursowej przewidzianej, odraczam termin pierwotnie na 3 sierpnia 1888 wyznaczony na dzień 29 sierpnia 1888 o godz. 9 rano, na który wszystkich wierzycieli niniejszem wzywam.
W Mielecu, dnia 6 sierpnia 1888.

Za c. k. sędziego powiatowego jako komisarza konkursowego.

Konkursy.

L. 26593 (5167 1-3)
Konkurs na posadę ekspedyenta przy nowo otworzyć się mającym c. k. urzędzie pocztowym w Haczowie w powiecie Brzozowskim za kontraktem służbowym i kantycją w kwocie 200 zł.

z płacą rocznych 150 złr.,
ryczałtu kancelaryjnego 40 złr. i
wynagrodzenia 200 złr. za codzienne go posłańca pieszego do miejsca i napowrót.
Podania należy wnieść najpóźniej do 26 sierpnia b. r. w c. k. Dyrekcji pocztowej i telegrafów we Lwowie.
Lwów, 12 sierpnia 1888.

Kuratele.

L. 7087 (5098 3-3)
Ołeks Dmytrów rolnik z Nadziejowa uznany został marnotrawcą.
Kuratorem ustanowiono Kościła Melnyka z Nadziejowa.
C. k. sąd powiatowy.
Dolina, 29 czerwca 1888.

L. 8975 (5093 2-3)
Benjamin Birnberg z Tarnopola uznany umysłowo niedołącznym.
Kuratorem dla niego ustanowiono Mechla Rottenberga z Tarnopola.
Tarnopol, 28 lipca 1888.

L. 2019 (5139 2-3)
W miejsce zmarłego kuratora Marcina Wiacka, ustanawia się dla marnotrawcy Wawrzyńca Chmielowskiego kuratorem Kasprowa Wiacka gospodarza z Raniżowa.
C. k. sąd powiatowy
Sokołów, dnia 26 czerwca 1888.

L. 3436 (5132 2-3)
Katarzyna Antoniszyn vel Janków uznana za marnotrawczynią.
Kuratorem Dmytro Antoniszyn ze Zieniowa.

Z c. k. sądu powiatowego
Janów, dnia 24 czerwca 1888.

L. 5189 (5135 2-3)
C. k. sąd powiatowy Józefa Dziurę od obowiązków kuratora, nad marnotrawnym Janem Pajdą z Kielnarowy uwalnia ustanawiając dla kuratorem Wojciecha Kotarbę z Chmielnika.
Tyczyn, dnia 11 sierpnia 1888.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 7642. (5121 3-3)
C. k. Administracja podatków zawiadamia P. P. właścicieli domów, iż fasy do wymiaru podatku domowo-czynszowego na rok 1889 przedłożone być mają do końca sierpnia 1888 w protokole podawczym c. k. Administracji podatków, plac Cłowy 1. 1 II. piętro codziennie od godziny 8 przed do goziny 1 popołudniu, gdzie również podjąć można druki na fasy czynszowe.

Co do sposobu sporządzania opisanego domu i fasy czynszowej odsyła się p. p. właścicieli domów do pouczenia z dnia 26 czerwca 1820 dla właścicieli domów w przedwioście sporządzenia fasy czynszowych ogłoszonego w zbiorze ustaw prowincjonalnych z roku 1820 pag. 108 przypominając z takowego następujące postanowienia:

I. Opisanie topograficzne domu obejmujące:

a. liczbę porządkową wszystkich znajdujących się w domu części składowych, poczynając od piwnic;

b. położenie i

c. przeznaczenie każdej części składowej, w końcu,

d. liczbę pomieszczenia, do którego każda część składowa należy.

II. Co się zaś tyczy fasy czynszowej to na zewnętrznej stronie takowej uwidoczniano należy numer konskrypcyjny i orientacyjny domu dzielnicę miasta i ulicę, imię i nazwisko właściciela domu, tudzież rok podatku 1889.

We fasy podać należy:

a. osobno każde pomieszczenie bez względu na to, czyli takowe jest wynajęte przez samego właściciela użytkowane lub opróżnione,

b. położenie mieszkania lub innych lokalności,

c. części składowe należące do każdego pomieszczenia, które poszczególnie należy za pomocą liczb, pod którymi takowe w opisanu topograficznym są uwidocznione,

d. imię i nazwisko tudzież godność lub zatrudnienie lokatora,

e. czynsz z roku 1888 jaki z każdego pomieszczenia a względnie z każdej osobno użytkowanej części składowej domu był pobierany lub umówiony przyczem się zauważa, iż czynsz z pomieszczeń lub części składowych próżno stojących lub używanych przez samego właściciela i jego familję fasonować należy w tej samej kwocie, jakoby właściciel w drodze najmu osiągnął, gdyby takowe nie stały próżno względnie gdyby nie były zajęte przez właściciela.

Za czynsz najmu uważaną być ma nie tylko kwota pieniężna w gotówce pobierana lecz także wszelkie z tytułu czynszu najmu umówione świadczenia w pieniądzu, w robotach i t. p. których wartość pieniężną przy fasonowaniu czynszu uwzględnić należy.

Przy pomieszczeniach wynajętych, z meblami, ogrodem lub z innymi dodatkami, zapodać należy w rubryce „Uwaga“ cały czynsz umówiony za pomieszczenie wraz z tymi dodatkami jako też szczegółowo wartość każdego dodatku.

Czynsz najmu potwierdzony być musi własnoręcznym wpisaniem czynszu słowami i własnoręcznym podpisem każdego czynszownika.

Sporządzona w powyższy sposób fasy czynszową i spisanie topograficzne domu podpisywać ma własnoręcznie właściciel a względnie wszyscy współwłaściciele domu. Pełnomocnik może podpisywać fasy jedynie na podstawie specjalnego przez właściciela domu, udzielonego pełnomocnictwa, które do fasy dołączyć należy.

Fasy właścicieli stojących pod kuratelą lub opieką podpisane być mają także przez kuratora lub opiekuna

Właściciele nie umiejący pisać mają kiej zastosować do postanów §. 886 kodeksu cywilnego i potwierdzić rzetelność fasy w obecności dwóch świadków, którzy mają fasy także podpisać.

W wypadkach w których właściciel wydzierżawia cały dom lub tylko część takowego (kilka pomieszczeń) za czynsz ryczałtowy, dzierżawca zaś pojedyncze pomieszczenia osobno trzecim podnajmując, służą do podstawy do wymiaru podatku czynszowego wszystkie czynsze opłacane dzierżawcy przez pojedynczych lokatorów domu, w takim razie ma tak właściciel domu jak i dzierżawca przedłożyć osobną fasy czynszową sporządzoną według powyższych wskazówek

W razie nieprzedłożenia fasy w wyznaczonym terminie do końca sierpnia b. r. postąpi się w myśl postanów §. 31

instrukcyi czynszowej z dnia 26 czerwca 1820 l. 918.

C. k. Administracja podatkowa
Lwów, dnia 10 sierpnia 1888.

L. 12382. (5105 3-3)
C. k. sąd obwodowy zawiadamia Benjamina Kurza, z pobytu niewiadomego, że na skutek skargi wekslowej Jozuego Maschlera przeciw niemu pto 500 zł. w. a. z pn. wydany nakaz zapłaty z dnia 2 sierpnia 1888 l. 11852 ustanowionemu dla kuratorowi dr. Adolfowi Ringelheimowi doręczonym został.
Tarnów, dnia 11 sierpnia 1888.

L. 1847. (5151 2-3)
C. k. sąd powiatowy w Monasterzyskach wzywa niewiadomych z życia i miejsca pobytu Józefinę Chladek, Karola Rogulskiego i Jana Schlachtowskiego, aby w sprawie zakładania księgi hipotecznej dla gal. kolei transwersalnej linii Stanisławów-Husiatyn, w terminie od dnia 15 sierpnia aż do dnia 30 września włącznie 1888 w sądzie tut. oświadczyli czy zezwalają na przeniesienie nabytych na cele kolejowe gruntów dominikalnych w posiadłości „Ladzkie“ z uwolnieniem od ciężarów na nich obecnie praw hipotecznych, lub potrzebne w tej mierze data ustanowionemu dla nich kuratorowi ad actum, Maksymilianowi Heldenburgowi c. k. notaryuszowi w Monasterzyskach tem pewnie dostarczyli, gdyż w przeciwnym razie złe skutki z tego wyniknąć mogące sami sobie przypisać będą musieli.

C. k. sąd powiatowy
Monasterzyska, dnia 2 lipca 1888.

L. 2318. (5120 3-3)
Sieniawski c. k. sąd powiatowy zawiadamia z życia i pobytu niewiadomego Jana Nowaka, że ojciec jego Tomasz Nowak dnia 2 listopada 1876 z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia w Dyb-kowie zmarł, i wzywa go by do jednego roku oświadczenie przyjęcia spadku w sądzie tut. wniósł, gdyż inaczej rozprawa spadkowa przeprowadzona zostanie ze zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem Tomaszem Sakiwiczem dla niego ustanowionym.

Sieniawa, 11 kwietnia 1885.

L. 3476. (5048 3-3)
C. k. sąd obwodowy w Sanoku uwiadamia Altera Salpetra niewiadomego z miejsca pobytu, że Lazar Schächter wniósł przeciw niemu prośbę o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 200 zł. aw. zpn. któremu żądaniu uchwałą z dnia 2 czerwca 1888 l. 2756 zadość uczyniono, że dla niego (pозwanego) kuratora w osobie adw. dr. Józefa Flakowicza z substytucją adw. dr. Słazki obydwo w Sanoku zamieszkałych ustanowiono i że jego rzeczą jest do swej obrony wezwać się porozumieć z kuratorem lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawić, inaczej będzie musiał skutki zaniedbania sam sobie przypisać.
Sanok, dnia 14 lipca 1888.

L. 3242. (5049 3-3)
C. k. sąd obwodowy w Sanoku uwiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Teklę z Chojnickich Karsznicką, oraz spadkobierców śp. Wincentego Majewskiego a to: Karolinę z Majewskich Lubkowską, Ludwikę z Majewskich Gawrońską, Józefa Gozdawę Chroszczewskiego, Teodora, Ignacego, Wincentego, Aleksandra, Felixa, Antoniego, Józefa i Maryanę Chroszczewskich, że przeciw Herszowi Grossingerowi jako pierwopozwanemu i tymże wymienionym wyżej nieznanym z życia i miejsca pobytu jako współpозwanym o zniesienie współwłasności dóbr Rostoki i złożenie rachunku z zarządu, Jadwiga z Bielikowiczów Hana-siewiczowa i towarzysze spór pisemny pozewem de praes 29 czerwca 1888 do l. 3247 wytoczyli.

Zarazem ustanowił sąd dla tych nieznanych z życia i miejsca pobytu pozwanego kuratora w osobie adw. dr. Erazma Łobaczewskiego w Sanoku i poleca im, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawili inaczej bowiem skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Sanok, dnia 7 lipca 1888.

L. 9258. (5050 3-3)
C. k. sąd powiatowy w Jasle zawiadamia nieobecnego Franciszka Kopcia, iż do jego parcel gruntowych 829 904/1 905 w Sownie, Henryk Malinowski prawo własności zgłosił, i że dla kuratora w osobie dr. Wiedigera ustanowiono, wzywa się więc Franciszka Kopcia, aby udzielił informacji kuratorowi lub sobie innego obrońcę obrał i o tem sądowi doniósł.

Jasło, dnia 20 listopada 1887.

L. 17211 (5097 2-3)
Dnia 10 marca 1885 zmarła w Zaczarniu bez pozostawienia rozporząd. ostatniej woli Katarzyna z Nytków Kolakowa 20 Maślina. Gdy miejsce pobytu córki jej Katarzyny Maślanki nie jest wiadomym wzywa się ją, by w roku od daty edyktu liczonego, w sądzie się zgłosiła i do spadku się oświadczyła, w przeciwnym razie postępowanie spadkowe przewidzie się z dziedzicami zgłaszającymi się i ze Stanisławem Masło kuratorem dla niej ustanowionym.
C. k. sąd pow. miej. del.
Tarnów, 10 sierpnia 1888.

L. 11350. (5127 2-3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnowie oznajmia niewiadomym z miejsca pobytu Samuelowi Izakowi Bernsteinowi, Jakóbowi Schulimowi Bernsteinowi, Berlowi Feiwlowi Bernsteinowi, Herschowi Wolfowi Bernsteinowi, Chaimowi Leibie Bernsteinowi, Reislowi Dworze Bernsteinównie i Leibie, Schleinowi Bernsteinowi, że z powodu zgłoszenia przez Laję Licht prawa własności do realności w Tarnowie, śródmieście pod nk. 22 położonej, l. wykazu hip. 388 objętej, termin do rozprawy po myśli §. 9 ustawy z 25 lipca 1871 l. 96 dz. u. pp. w sądzie tut. na dzień 12 października 1888 wyznaczonym, a kuratorem dla nich adw. dr. Buś, z substytucją adw. dr. Salomona ustanowionym został.

Tarnów, dnia 2 sierpnia 1888.

L. 2284. (5131 2-3)
Z miejsca pobytu niewiadomego Hawryła Ławrowskiego uwiadamia się, że w sprawie Myszkiety Weitman przeciw niemu pto 60 zł. ustanowiono dla kuratorem Iwana Koś z Dołżyny, któremu winien potrzebnych środków do obrony udzielić lub innego pełnomocnika sądowi przedstawić, inaczej bowiem skutki zaniedbania sam sobie przypisze.
Baligród, 25 maja 1888.

L. 5054. (5134 2-3)
C. k. sąd powiatowy w Mikuliniech ustanawia w sprawie egzekucyjnej Breily Marmorek przeciw spadkobiercom Jana Łotockiego o zapłaceniu sumy 321 zł. a. w. zpn. dla Maryi Łotockiej opiekunki nieletniej Anny Łotockiej z miejsca pobytu niewiadomego kuratora w osobie Michała Kosteckiego z Mikulinie, i kuratorowi temu uchwałę licytacyjną, z dnia 10 czerwca 1888 l. 3432 doręcza.

O czym się Maryę Łotocką dla strzeżenia praw Anny Łotockiej zawiadamia.

Mikulinie, 10 sierpnia 1888.

L. 3942. (5138 2-3)
C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia nieobecnego z miejsca pobytu niewiadomego Kazimierza Gruszczyńskiego, iż w sprawie wekslowej Arona Blattberga przeciw Jakóbowi Kurzowi o 150 zł. z prz. celem wręczenia Kazimierzowi Gruszczyńskiemu niewiadomemu z miejsca pobytu t. s. uchwały z dnia 12 stycznia 1888 l. 163 ustanowiony został kuratorem adw. dr. Reich i temuż też uchwałę wręczoną została.

Rzeszów, 1 czerwca 1888.

L. 215 (5150 2-3)
C. k. sąd powiatowy w Łące wzywa Parankę Paziuk zamężną N. z nazwiska po mężu i z miejsca pobytu nieznaną, ażeby do spadku po swojej matce śp. Pelagii Paziuk w Hordyni dnia 26 sierpnia 1885 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarłej w przeciągu jednego roku zgłosiła się i oświadczenie do spadku powyższego w sądzie tut. tem pewnie wniosła, ile że w razie, gdyby do tego czasu osobiście nie zgłosiła się, lub pełnomocnika nie ustanowiła, spadek w jej imieniu przez kuratora Józefa Hruszczaka przyjętym będzie, postępowanie spadkowe przeprowadzonym zostanie, a należące jej części spadku aż do udowodnienia jej śmierci lub uznania ją za zmarłą w zarząd sądowy oddaną będzie.

Łąka, 26 marca 1888.

L. 20300 (5062 3-3)
C. k. sąd krajowy jako trybunał handlowy zawiadamia Jozuego Ebersohna z miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw niemu wniósł B. Brecher prośbę de praes. 20 lipca 1888 L. 19733 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 318 złr. 90 ct. z pn. w załatwieniu której wydano nakaz zapłaty z dnia 21 lipca 1888 L. 19733, który ustanowionemu kuratorowi adwokatowi dr. Dobiji doręczony został.

Wzywa się Jozuego Ebersohna, aby swoje środki obrony kuratorowi temu udzielił lub innego pełnomocnika sobie obrał, gdyż skutki niepomyślne sobie tylko przypisać musi.

Kraków, dnia 27 lipca 1888.

L. 2295 (5179 1-3)
Sąd powiatowy w Tarnobrzegu zawiadamia Maryannę Zylik, iż przeciw niej

wniósł pod dniem 5 marca 1888 l. 2295 Lejzor Hauzer pozew o unieważnienie wpisu hipot. co do parceli 1347 gminy Stale, w skutek czego dla niej kuratorem adwokata dra Antoniego Surowieckiego w Tarnobrzegu ustanowiono i termin do rozprawy na dzień 25 września 1888 o 8 rano wyznaczono.

Wzywa się zatem Maryannę Zylik, aby na wyznaczonym terminie osobiście stanęła, albo ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacji udzieliła, albo wreszcie innego sobie pełnomocnika ustanowiła.

Tarnobrzeg, 22 marca 1888.

L. 8277. (5076)
C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w regestr handlowy dla firm pojedynczych firmę „S. Kajetanowicz, przedsiębiorstwo dzierżawy apteki i wyrobu wody sodowej w Zaleszczykach“, której właścicielem jest Szymon Kajetanowicz.

Tarnopol, dnia 14 lipca 1888.

L. 332 (5155)
Wydział Izby adwokackiej w Krakowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że p. dr. Eugeniusz Hubaczek z dniem 8 sierpnia 1888 wpisany został w listę adwokatów z siedzibą w Krakowie.

Wydział Izby adwokackiej
Kraków, 8 sierpnia 1888.

L. 380 (5170)
Wydział Izby adwokackiej w Krakowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że p. dr. Walenty Szpunar z dniem 8 sierpnia 1888 wpisany został w listę adwokatów z siedzibą w Łańcucie.

Wydział Izby adwokackiej
Kraków, 8 sierpnia 1888.

L. 31480 (5181 1-3)
W skutek prośby Izaaka Kreinera c. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa niniejszem posiadacza księżeczki galicyjskiej kasy oszczędności we Lwowie nr. 7056 na imię „Izaak Kreiner“ opiewającej, której stan z 1 lipca 1888 kwotę 53 złr. 69 ct. wa. wynosił, a na którą pierwotnie kwota 100 złr. wa. złożoną została, by w ciągu sześciu miesięcy takową przedłożył tutejszemu sądowi, gdyż w razie przeciwnym ta księżeczka za nieważną uznana zostanie.

We Lwowie, dnia 28 lipca 1888.

L. 774 (5159 1-3)
C. k. sąd obwodowy ustanawia w sprawie tabularnej Leizora Lindenbauma i Simeona Bernsteina o odpisanie części parceli 390 z realności lk. 54 na Podgórzu w Przemysłu położonej, do osobnego wykazu dla nieznanego z miejsca pobytu Antoniego Wiśniewskiego kuratorem adwokata p. dra Hillela z zastępstwem adwokata p. doktora Bersona, a zarazem wzywa Antoniego Wiśniewskiego, ażeby z kuratorem co do obrony praw swych się porozumiał.

Przemysł, 18 lipca 1888.

L. 4871 (5157)
C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu ogłasza, że na zasadzie uchwały dwunastego walnego zgromadzenia członków Towarzystwa zaliczkowego w Grybowie, stowarzyszenia z poręką nieograniczoną dnia 25 lutego 1888 powziętej, w obec c. k. notaryusza Edmunda Klemensiewiczza, wybrano w miejsce zmarłego Dyrektora Karola Tulszyckiego, dyrektorem tego Towarzystwa Bolesława Łodzińskiego właściciela fabryki olejów smarowych w Grybowie, co do rejestru się wpisuje.

Nowy Sącz, 28 lipca 1888.

L. 3784 (5156 1-3)
C. k. sąd powiatowy w Tuchowie podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 22 lutego 1872 zmarła w Jodłowie Elżbieta z Laufików Wantuchowa bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy sądowi wiadomo, czy oprócz jej męża komu więcej przysługuje prawo do spadku po niej, dla tego sąd wzywa wszystkich, którzy sądzą że im przysługuje prawo do spadku, aby w przeciągu roku od dnia niżej wyrażonego zgłosili się do sądu, wykazali swój tytuł i wniosli deklarację, gdyż w razie przeciwnym spadek dla którego kuratorem ustanowiony został adwokat p. Malawski w Tarnowie pertraktowany będzie z tymi i tym przyznany, którzy deklaracje pewnoszą.

Tuchów, 8 sierpnia 1888.

L. 6287 (5172)
C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma Isidor Horn wciągnięta została.

Kołomyja, 9 czerwca 1888.

L. 30563 (5143 2-3)

C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Mariem Perl Papernie jakoteż wrazie jej śmierci z życia i miejsca pobytu niewiadomych jej spadkobierców, na prośbę Zygmunta Dembowskiego jako kuratora nieobjętej masy spadkowej śp. Wilhelma ks. Radziwiłła, ustanawia p. adw. dr. Nathansohna a p. adw. dr. Ambesza zastępcą tegoż dla z życia i miejsca pobytu niewiadomą Mariem Perl Papernie względnie dla teje również z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców i temuż kuratorowi dorecza, uchwałę z dnia 26 maja 1888 l 18771 i uchwałę z dnia 17 marca l. 3954 odnoszących się do zarządzeń sądu ku wykreśleniu prenotacji prawa zastawu dla sumy 3000 zlr. m. konw. w stanie biernym dóbr Nikłowice z przyległ. na rzecz Zygmunta Rodakowskiego dokonanej z nadciężarami, a to sumę 200 zł. z przyn. Justr. 1029 p. 284 ur. 4 on. dla Mariem Perl Papernie zahipotekowaną.

We Lwowie, dnia 21 lipca 1888.

L. 10731. (5096 3-3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Sanoku wzywa z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, by w przeciągu jednego roku od dnia trzeciego obwieszczenia tego edyktu w urzędowej części „Gazety Lwowskiej“ licząc, w tutejszym sądzie się zgłosili i za wykazaniem spadkowych praw swoich, deklarację do spadku po ś. p. Antonim Hrubiku c. k. majorze 45 pułku piechoty, zmarłym dnia 6. lutego 1888 w Sanoku bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia pozostałego, tem pewniej wnieśli, ileż inaczey pertraktacja spadku tego ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym kuratorem adwok. dr. Flakowiczem przeprowadzoną będzie.

C. k. sąd powiatowy miej. del. Sanok, dnia 27 lipca 1888.

L. 30554. (5117 3-3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa niniejszem nieznanego posiadacza zaginionej karty zastawnej (zastaw terminowy) nr. 759 na list zastawny 4 1/2%, banku krajowego kr. Galicyi i Lodomeryi z wielkiem Księstwem Krakowskiem na imię Majera Atlassa wystawionej by takową tut. sądowi w przeciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni od ostatniego ogłoszenia tego edyktu licząc tut. sądowi tem pewniej przedłożył, ileż w razie przeciwnym ta karta za umorzoną uznana zostanie.

Lwów, 28 lipca 1888.

L. 2218. (5110 3-3)

C. k. sąd powiatowy w Nowym Sączu uwiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Mikołaja Ambrozego Kołodziejkiego, że przeciw niemu oraz Leonowi Berskiemu, Anieli Berskiej i Rypsynie Berskiej c. k. prokuratora skarbu we Lwowie im. rz. kat. probostwa w Tylmanowej wniosła na dniu 16 marca br. do l. 2218 pozew o uznanie, że rz. kat. probostwa w Tylmanowej przysłuży samoistne prawo propinacji na gruntach do tegoż probostwa należących, który to pozew do wniesienia obrony w dniach 30tu zadekretowanym został i wzywa go aby ustanowionemu dla siebie w tej sprawie kuratorowi ad actum w osobie adw. dr. Gałkiewicza ze swej strony dowodów udzielił, lub też innego pełnomocnika sądowi przedstawił, gdyż w przeciwnym razie skutki zaniedbania wynikłe sam sobie przypisać będzie musiał.

Nowy Sącz, 14 kwietnia 1883.

L. 5694. (5040 3-3)

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Beria Rothmanna, że przeciw niemu wniosła Antonina Rothmann pozew wekslowy o 300 zł., na który w dniu 8 czerwca 1888 do l. 4248 wydany został nażaz zapłaty, że kuratorem dla niego ustanowiono adw. dr. Reicha w Rzeszowie, zarazem wzywa go, aby środków obrony kuratorowi dostarczył, lub sam sobie obrońcę ustanowił.

Rzeszów, 4 sierpnia 1888.

Wyroki prasowe.

3. 182 (5046)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das f. f. Landesgericht Wien als Pressgericht hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nr. 15 der periodischen Druckschrift: „Unverfälschte deutsche Worte“ — gegründet von Georg Ritter von Schönerer“ vom 1. August 1888 enthaltenen Aufsätze, I. mit der Aufschrift: „Goldene Worte aus Turnbater Fr. v. Zahn's, Deutsches Volksthum“ in der Stelle „Wien, Oesterreichs Verderben“ bis „politische Entwürfe“ das Verbrechen nach §. 65 a St. G.; II. a mit der Aufschrift: „Der Auszug der Wiener verei-

nigten Antisemiten“ in der Stelle von „Wenn es in Oesterreich“ bis „Hutschneuten“; b. mit der Aufschrift: „Eine große antisemitische Volksversammlung“ in der Stelle von „Noch schlimmer als bei uns“ bis „Georg Schönerer“, c. und der Aufschrift: „Briefkasten“ in den Stellen von „Jebe gerechte große Sache“ bis „in Gesamtheit gewinnt“ und von „Nicht ungestraft“ bis „Blitz mich räche“, endlich von „Dr. A. in Klagenfurt“ bis „böses Blut“ das Vergehen nach §. 305 St. G. begründe und es wird nach §. 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 3. August 1888.

Das f. f. Kreisgericht in Böhm-Leipa hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 18 Juli 1888, 3. 4307, die Weiterverbreitung der Druckschriften: „Der wahrhaftige feurige Drache“, Druckort unbekannt, nach den §§. 122 a und b, 303 und 516 St. G.; „Engel-Hilfe zum Schutz und Schirm in großen Nöthen“ sammt den Anhängen: „Wunderthätiger Heiliger Segen, welchen Papst Leo dem Carolo, seinem Bruder gesendet“ und „Das heilige Sales-Büchlein, oder die Glücks-Ruthe“, gedruckt in Berlin bei E. Bartels, nach den §§. 122 a und b und 303 St. G. verboten.

(5069)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das f. f. Kreisgericht Korneuburg als Pressgericht hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft Korneuburg vom 3 August 1888, Zahl 4372, erkannt, daß der Inhalt des in der Zeitschrift: „Untermanhartberger Kreisblatt“ vom 1. August 1888, 3. 14, enthaltenen Gebichtes mit der Ueberschrift: „An den besten Mann im Land“ das Vergehen des §. 302 St. G. begründe; ferner daß der ganze Inhalt desselben den Thatbestand des Vergehens nach §. 300 St. G. begründe. Es wird demnach gemäß §. 493 St. G. das Verbot der weiteren Verbreitung der erwähnten Zeitschrift, dann gemäß §. 37 des Pressgesetzes die Vernichtung der saifirten Exemplare und schließlich gemäß §. 4-9 St. G. die Bestätigung der von der Sicherheitsbehörde verfügten Beschlagnahme dieser Zeitschrift ausgesprochen.

Korneuburg, 4. August 1888.

Das f. f. Kreisgericht in Böhm-Leipa hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 18. Juli 1888, 3. 4407, die Weiterverbreitung nachstehender Druckschriften verboten, und zwar: „Das sechste und siebente Buch Moses, das ist: Moses magische Geisterkunst, das Geheimniß aller Geheimnisse“ unbekanntes Druckort; „Das siebenmal versiegelte Buch der größten Geheimnisse, oder magisch-sympathetischer Hauschatz in bewährten Mitteln wider viele Krankheiten und Gebrechen des Leibes, nebst wunderfamen Geheimnissen zur Erreichung der verschiedenartigsten Zwecke“, gedruckt in Berlin bei E. Bartels; „Romanus-Büchlein, oder Gott der Herr bewahre meine Seele, meinen Aus- und Eingang von nun an bis in alle Ewigkeit Amen“, gedruckt in Berlin bei E. Bartels, dann „Geheime Kunst-Schule magischer Wunderkräfte, oder das Buch der wahren Praktik in der uralten göttlichen Magie, wie sie durch die heilige Gaballe und durch Elohm mitgetheilt worden ist“, gedruckt in Berlin bei E. Bartels, nach §. 516 St. G.

(5092)

Das f. f. Landesgericht in Triest hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 12., 14. und 17. Juli 1888, 33.: 795/5924, 799/5946, 806/5953, 811/5999 und 820/6079, die Weiterverbreitung der Nr. 27 der Zeitschrift: „Nasa Sloga“ vom 5ten Juli 1888 wegen des Artikels „Obcina Motovun“ nach §. 300 St. G.; der Nr. 4016 der Zeitschrift „L'Indipendente“ vom 6. Juli 1888 wegen des Artikels „Lettere dalmate“ nach §. 300 St. G.; der Nr. 4017 vom 7. Juli 1888 wegen des Artikels „Aurelio Saffi per Guido Morpurgo“ nach §. 305 St. G.; und der Nr. 4020 derselben Zeitschrift vom 10. Juli 1888 wegen des Artikels „La salute pubblica nel regno vicino“ nach §. 300 St. G., endlich der Nr. 54 der Zeitschrift „Edinost“ vom 7ten Juli 1888 wegen des Artikels „Kako sodijo nepristranski Italijani v Rimo“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreisgericht in Görz hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 17 Juli 1888, 3. 3763, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Corriere di Gorizia“ Nr. 83 vom 12. Juli 1888 wegen des Artikels „Sursum corda nach §. 300 St. G. verboten.

Das f. f. Kreisgericht in Rovigno hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 18. Juni 1888, 3. 4680, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Il Giovine

Pensiero“ Nr. 62 vom 11. Juli 1888 wegen des Artikels beginnend „Il Trombettiere mi scrive . . .“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landesgericht in Zara hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 13. Juli 1888, 3. 3804, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Il Dalmata“ Nr. 54 vom 7 Juli 1888 wegen der Artikel „Una rettifica“, „Sebenico 4 Giugno“, „Alla Smotra“ und „Troppo zello“ nach §. 300 St. G.; wegen des Artikels „Dal Contado di Zaravechia 4 luglio“ nach den §§. 491 und 493 St. G. und nach Art. V. des Ges. vom 17. December 1862, endlich wegen des Artikels „Sequestro“ nach §. 24. Nr. G. verboten.

Das Kreisgericht in Jungbunzlau hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 24 Juli 1888, 3. 2771, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Hlasy z Podkrkonosi“ Nr. 14 vom 22. Juli 1888 wegen des Artikels „Zadna vyznamenani“ nach §. 63 St. G. verboten.

Das f. f. Kreisgericht in Eger hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 25 Juli 1888, 3. 5716, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Der westböh-mische Grenzboten“ Nr. 29 vom 11 Juli 1888 wegen der Artikel: „Im römischen Harnisch“ und „Clerikale . . .“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreisgericht in Pilsen hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 25 Juli 1888, Zahl 7434, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Pilsenske Listy“ Nr. 87 vom 21. Juli 1888 wegen des Artikels „Germanische Uktady a l ska“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreisgericht in Reichenberg hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 24. Juli 1888, 3. 4905, die Weiterverbreitung der „Festszeitung zum XI. Ganturnfeste des Festschen-Iser-Gaues in Grottau“ vom 22 Juli 1888 wegen des Gebichtes von Felix Dahn, beginnend mit „Wen heut aus Wolken . . .“ nach §. 63 St. G. verboten.

Das f. f. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 27 Juli 1888, 3. 11015, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Volk-freund“ Nr. 14 vom 26 Juli 1888 wegen des Artikels „Eine Frucht der heutigen Eigenthums-ordnung“ nach §. 305 und wegen des Artikels „Die Gewerbeausstellung in Wien“ nach §. 302 St. G. verboten.

Donesienia prywatne.

Nauczycielka

udzielająca przedmioty z nauk szkolnych do 7 klasy jakoteż język francuski i muzykę podług metody Mikulogo, poszukuje umieszczenia. Bliższa wiadomość u pani Izydory Grzybińskiej, ulica Trzeciego Maja L. 3 gdzie Kasa Oszczędności. 5123

L. 802 (5111 1-3)

W krajowej średniej szkole rolniczej w Czernichowie

rok szkolny 1888/89 rozpocznie się z dniem 15 września. Egzamina wstępne kandydatów nowo wstępujących odbędą się w dniach 13 i 14 września h. r.

Z Dyrekcyi kraj. śr. szkoły rolniczej w Czernichowie d. 15 sierpnia 1888.



Z dniem 1 sierpnia b. r. Biuro wapienników Ludwika Graeve w Pustymtach przeniesione zostało z ulicy Jagiellońskiej L. 12 na ulicę Hetmańską L. 22 gdzie się wszelkie zamówienia na wapno przyjmują. (Cent. biuro ogłoszeń) Antoni Raszewski, dyrektor i pełnomocnik.

MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN

W PARYŻU Maść ta leczy wrzodki, przyszcze, czerwonosci, krosty, węgry, wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, tępiz i wyrzuty na częściach ciała porostych włosów i wszelkie słabosci naskórne; wstrzy-muje natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa naparost włosów. Słoik 2 franki we Francyi w Paryżu w aptece p. MOULIN, 30, ulica Louis-le-Grand. We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha i Wewórskiego; — w Krakowie: w aptekach pp. Traucyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego.

4142

PP. Studenci

znajdą zaraz dobry i zdrowy wikt z przyzwoitą kwaterą pod opieką rodzicielską. — Zgłoszenia przyjmują przy ulicy Ossolińskich L. 1, trzecie piętro (drzwi 12 b. i 12 c, wchód przez schody 1.)

Już wyszła i jest do nabycia we wszystkich księgarniach i w księgarni

O. Zukerkandla i Syna w Złoczowie

Nowa ustawa gorzelniana przetłóm. przez Ludwika Tertila. 5104 Cena 1 egzempl. brosz. 80 ct., oprawne w półpłótno 1 zlr.

JAN LOBOS zegarmistrz

przedtem L. WEIGEL we Lwowie ul. Teatralna l. 16. poleca swój obfity skład zegarków złotych, srebrnych i żelaznych

sprowadzonych z pierwszorzędnych fabryk, po cenach najumiarkowanych. Naprawy wszelkiego rodzaju zegarów, maszyn grających, jako też odwiezienie antyków, uskutecznia sumiennie pod gwarancją.

Szematyzm

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem na rok

1888 nabyć można po cenie 2 zlr. 60 ct. w ekspedycyi

„GAZETY LWOWSKIEJ“ Zamiejscowi zechcą przysłać 2 zlr. 70 ct., z których przypada 10 cent. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko na udzieleniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzma.

Ogłoszenie konkursu.

W myśl uchwały rady miejskiej z dnia 18 lipca br. rozpisuje się niniejszem konkurs na:

- a) posadę kasyera przy tut. Magistracie z płacą roczną 700 zlr. wal. austr. i b) posadę kontrolora kasy miejskiej z płacą roczną 600 zlr. wal. austr.

Posady te są na rok pierwszy prowizoryczne, poczem dopiero stabilizacya nastąpić może.

Kandydaci ubiegający się o rzezcone posady winni wykazać się odpowiedniemi uzdolnieniami, świadectwami szkolnemi, metryką chrztu, tudzież wykazać dotychczasowe zajęcie. Kompetenci posiadający egzamin państwowy mają pierwszeństwo.

Podania udokumentowane wnosić należy do 15 września br. na ręce zwierzchności miasta

Kaucya równa się wy okości jednorocznej płacy. Obsadzenie nastąpi z dniem 1 listopada ewentualnie 1 października br.

Od Zwierzchności miasta Kołomyja, dnia 11 sierpnia 1888. Burmistrz Aslan.

Z drukarni Wł. Kosińskiego al. Czarnieckiego L. 13 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z fabryki papieru braci Fiałkowskich.